

# NOWINY RZESZOWSKIE

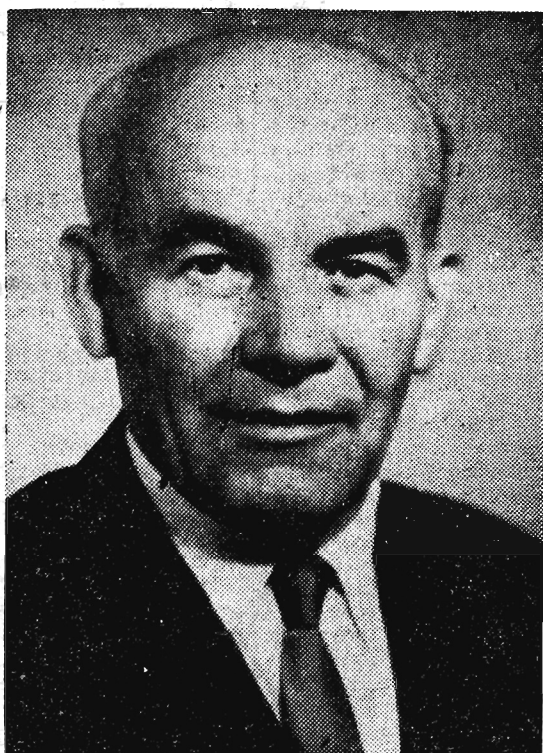
Rzeszów, 6 lutego 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 31 (3983)

Wyd. A

Nakład 61.912



W dniu dzisiejszym przypada 57 rocznica urodzin I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułka. Całe społeczeństwo składa tow. Wiesławowi najserdeczniejsze życzenia zdrowia i powodzenia w pracy dla partii i narodu.

## Wicekanclerz Austrii opuścił Polskę

KRAKÓW — KATOWICE

5 bm. w ostatnim dniu pobytu w Polsce, wicekanclerz Austrii dr Bruno Pittermann wraz z towarzyszącymi mu osobami, gościł w Krakowie i na Śląsku.

5 bm. w godzinach porannych przybył do Krakowa bawiarz w Polsce wicekanclerz Republiki Austrii — dr Bruno Pittermann. Na dworcu w Krakowie wicekanclerza Austrii, któremu ze strony

polskiej towarzyszą: minister przemysłu ciężkiego — Franciszek Waniolka, ambasador PRL w Austrii — Karol Kurzydłuk oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, amb. Jerzy Grudziński — powitali przedstawicieli władz miejskich i wojewódzkich Krakowa z przewodniczącymi Prezydium RN m. Krakowa — mgr Zbigniewem Skolickim i WRN — Józefem Nagorzalskim.

W Krakowie dr Pittermann zwiedził Nową Hutę i kombinat metalurgiczny im. Lenina oraz zabytki podwawelskiego grodu.

W godzinach popołudniowych wicekanclerz Austrii udał się do b. hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu. Następnym etapem podróży to — Katowice.

Gości powitali tu przedstawiciele miejscowych władz z (Ciąg dalszy na str. 2)

## Rozmowy Nasser — Tito

KAIR Według doniesień agencji MEN, marszałek Tito i prezydent Nasser dyskutowali podczas spotkania w poniedziałek przed południem zagadnienia międzynarodowe. Rozmówcy zatrzymali się w szczególności nad problemami strykańskimi, a zwłaszcza Konga.

Pismo „Rosa el Youssef” zapowiada, że obaj mężowie stanu omówią środki wzmożenia współpracy gospodarczej krajów niez zaangażowanych w obliczu wspólnego rynku zachodnioeuropejskiego.

## Dwie katastrofy kolejowe Na szczęście bez ofiar — jedynie komplikacje w rozkładzie jazdy

OPOLE W niedzielę w nocy na stacji kolejowej w Przyworach Opolskich zderzyły się dwa pociągi towarowe. W wyniku katastrofy zniszczeniu uległy obie lokomotywy oraz 4 wagony. Na szczęście poważniejszych ofiar w ludziach nie było. Jedynie dwie osoby z obsługi odniosły lekkie obrażenia.

Jak wykazały wstępne dochodzenia winę za spowodowanie katastrofy ponoszą prawdopodobnie dyżurny ruchu oraz zwrotniczy. Katastrofa spowodowała poważne komplikacje w rozkładzie jazdy.

BYDGOSZCZ Wczoraj wieczorem na dworcu głównym w Bydgoszczy w pociągu osobowym jadącym do Gdańska wykoleiły się na zwrotnicy, zaś dyżurny ruchu peronowego dał rozkaz wyjazdu, mimo że semafor na to nie po-

zwalał. Również maszynista i kierownik pociągu nie zwrócili uwagi na zakaz wyjazdu. Po sformowaniu nowego składu pociągu podróży z dwugodzinnym opóźnieniem wyruszył w dalszą drogę.

Wskazywały wstępne dochodzenia winę za spowodowanie katastrofy ponoszą prawdopodobnie dyżurny ruchu oraz zwrotniczy. Katastrofa spowodowała poważne komplikacje w rozkładzie jazdy.

Wskazywały wstępne dochodzenia winę za spowodowanie katastrofy ponoszą prawdopodobnie dyżurny ruchu peronowego dał rozkaz wyjazdu, mimo że semafor na to nie po-

zwalał. Również maszynista i kierownik pociągu nie zwrócili uwagi na zakaz wyjazdu. Po sformowaniu nowego składu pociągu podróży z dwugodzinnym opóźnieniem wyruszył w dalszą drogę.

# Pomyślny rozwój gospodarki narodowej w 1961 r.

W porównaniu z 1960 r. produkcja przemysłowa wzrosła o 10,5 proc., rolna o 10 proc., dochód narodowy o 8 proc.

### WARSZAWA

Wyniki wykonania NPG oraz rozwój gospodarki narodowej w 1961 r. według wstępnych danych GUS, przedstawiają się następująco:

#### PRZEMYSŁ

Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w cenach porównywalnych w 1961 r. wzrosła o 10,5 proc. w porównaniu z 1960 r. Oznacza to wykonanie zadań planu w 102,7 proc. Plan przekroczyły wszystkie resorty gospodarcze.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano: 32,2 mld kWh energii elektrycznej, 106,6 mln ton węgla kamiennego, blisko 4,8 mln ton wyrobów wałcowanych, 22,2 tys. szt. obrabiarek do skrawania metali, 14,4 tys. samochodów osobowych i 19,3 tys. — ciężarowych, 205 tys. DWT statków pełnomorskich, 571 tys. prakł. domowych, 231 tys. odbiorników telewizyjnych, 794 tys. ton kwasu siarkowego, 281 tys. ton nawozów azotowych i 235 tys. ton nawozów fosforowych w przeliczeniu na czysty siładnik, 31 tys. ton kauczuku syntetycznego i 5,3 tys. ton styrenu. Wyprodukowano również ponad 7,3 mln ton cementu, blisko 710 mln m tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych oraz 77,6 mln m

tkanin wełnianych i wełnopodobnych, 86,6 mln par obuwia, cukru — 1.508 tys. ton (najwyższy dotychczas poziom), mięsa z uboju przemysłowego — 1.105 tys. ton (plan nie wykonany, choć produkcja wzrosła o 12,7 proc.).

Energetyka: produkcja energii elektrycznej wzrosła o 9,9 proc. Zużycie paliwa umownego przy produkcji 1 kWh energii zmniejszyło się z 484 g do 470 g.

Węgiel kamienny: wydobycie wzrosło o ponad 2,1 mln ton, m. in. w wyniku oddania do eksploatacji nowych obiektów w kopalniach oraz dalszego zwiększenia wydajności pracy przy wzroście mechanizacji urabiania.

Hutnictwo: produkcja stali wzrosła o 553 tys. ton, a wyrobów wałcowanych — o 402 tys. ton. Uległy poprawie wskaźniki wykorzystania pieców martenowskich, zespołów wałowniczych i wielkich pieców; zmniejszyło się zużycie koksu przy produkcji 1 tony surówki.

Przemysł maszynowy i metalowy: tempo wzrostu produkcji utrzymywało się nadal na wysokim poziomie. Produkcja eksportowa tego przemysłu (MPC) zwiększyła się o 11 proc. O 12 proc. wzrosły dostawy artykułów rynkowych trwałego użytkowania. Uruchomiono seryjną produkcję ponad 500 nowych typów wyrobów oraz wykonano ponad 500 prototypów.

# Kuba nie jest samotna

Depesza N. Chruszczowa

### HAWANA

Na rozpoczęciu w niedziele w Hawanie II Zgromadzeniu Ogólnonarodowym prezydent Kuby Osvaldo Dorticos odczytał depeszę z podziwieniem od premiera Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa. „Setki tysięcy uczestników zgromadzenia urządziło entuzjastyczną owację w chwili, gdy padły słowa premiera radzieckiego iż „Kuba nie jest samotna”. Chruszczow stwierdził, że rozwijający się w Ameryce Łacińskiej i na całym świecie ruch solidarności z Kubą może pokrzyżować ambrozje plany imperialistów amerykańskich i ich slugosów.

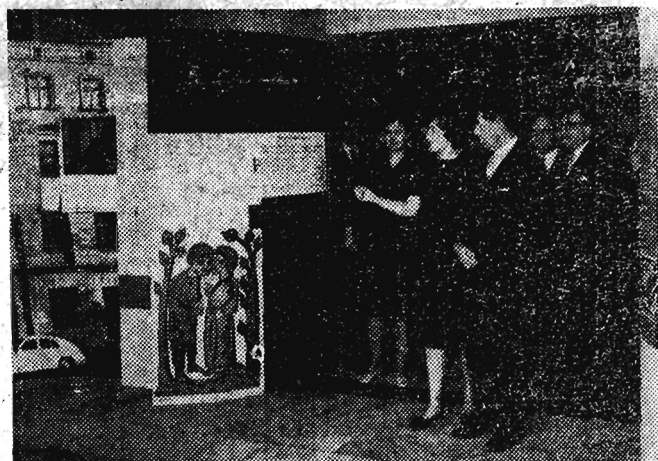
Naród radziecki — głosi depesza — cieszy się szczerze z wielkich sukcesów bohaterstwa narodu Kuby w dziedzinie politycznej, gospodarczej i społecznej. Nawijając do intrygi antykubańskiej na niedawnej konferencji w Punta del Este, Chruszczow raz jeszcze oświadcza: „Narody Związku Radzieckiego są zawsze sercem z wami, drodzy kubańscy bracia”.

Prezydent Dorticos odczytał również depeszę od premiera ChRL Czuu En-la'ia i meżów stanu wielu innych krajów.

Prezydent Kuby stwierdził w swym przemówieniu, iż naród kubański odpowie na wszelkie intrygi przeciwko jego niezawisłości umocnieniem potencjału gospodarczego i wojskowego. Nawijając do amerykańskiego embargo na import towarów kubańskich, Dorticos wezwał rodaków do wytrwałej pracy i walki.

M. in. wykonano prototyp turbiny kondensacyjnej o mocy 125 mW, kotła wysokociśnieniowego o wydajności 650 ton pary na godzinę, frezarki ze sterowaniem programowym za pomocą taśmy magnetofonowej, tokarki-koparki ze sterowaniem programowym, koparki wielonaczyniowej na gąsienicach; zbudowano największy z dotychczas produkowanych statków — zbiornikowiec 19 tys. DWT oraz pierwszy 9-cylindrowy silnik okrętowy, całkowicie konstrukcji krajowej. Przemysł maszynowy nie wykonał jednak w pełni planu produkcji szeregu ważnych wyrobów, jak np. turbin i kotłów parowych dla energetyki, silników okrętowych i statków, traktorów i samochodów ciężarowych oraz niektórych rodzajów wyrobów trwałego użytkowania.

(Ciąg dalszy na str. 2)



## „Koniec świata” nie nastąpił — astrologowie wykrecili się sianem

### DELHI

„Straszliwy wąż Rahu przewiłał się po niebie w poniedziałek rano i pochłoniął Słońce, ale Lo (Ziemia) pozostała”. Tak określił astrologowie indyjscy poniedziałkowe zaćmienie Słońca, które zeszła w samych Indiach nie było widoczne. Mimo mrozących krew w żyłach przepowiedni, zapowiadanych koniec świata ani kłeski żywiołowe nie nastąpiły. Wręcz przeciwnie, zaćmienie Słońca, widoczne nad Pacyfikiem, odbyło się bez sensacji.

Najlepiej zaćmienie Słońca było widoczne nad Nową Gwineą. W miejscowości Lae, leżącej w wschodniej części tej wyspy, administrowanej przez Australię, obserwowali zaćmienie Słońca

ekipy astronomów japońskich, amerykańskich, szwajcarskich i australijskich. Naukowcy japońscy, którzy przygotowali się do tego wydarzenia niemal od roku, oświadczyli, że udało im się dokonać pełnych obserwacji zaćmienia Słońca, które trwało 2 minuty i 45 sekund. W tym czasie dobrze widoczne były planety Wenus i Mars. Całkowite zaćmienie poprzedziło zaćmienie częściowe, które trwało 15 minut. W okresie zaćmienia Słońca cała Nowa Gwinea tonęła w nieprzeniknionej ciemności. Psy wyły, zwierzęta domowe zbliżyły się w stada, a miejscowa ludność papuaska schroniła się w chatkach i przeżywała tam dopóki Słońce znów nie oświetliło Ziemi.

## W dniu 4. II. 1962 r. zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kuleżyński w kulturalnych Filharmonii Narodowej w Warszawie dokonał otwarcia wystawy „300 lat prasy polskiej”

Na zdjęciu: Prof. Kuleżyński z wicemarszałkiem KAP-ot. Grzędą

## Za 40 lat będzie nas 6 miliardów

### WASZYNGTON

Za 40 lat będzie nas na Ziemi 6 miliardów, a dotychczas w ciągu całych dziejów człowieka, przyszło na świat około 77 miliardów ludzi — tak przynajmniej twierdzi Robert C. Cook, redaktor naczelny biuletynu wydawanego przez „Instytut Spraw Ludnościowych”.

C. Cook oblicza, że pierwszy homo sapiens zjawiał się na świecie jakieś 600 tysięcy lat temu. Jeśli natomiast przyjąć, że życie człowieka sięga — jak twierdzą niektórzy uczeni — miliona lat wstecz, to trzeba przyjąć, że od tego czasu przyszło na świat około 96 miliardów ludzi.

## CIEKAWOSTKI DNIA

**GDYBY WIEDZIAŁ...**  
Za przekroczenie dozwolonej szybkości podczas ostatniego week-endu za trzymany został przez policję kanadyjską około 9.850 kierowców. Policja posługiwała się przy wykrywaniu przestępstwa radarem. Wśród ukaranych znajduje się sir Robert Watson Watt

na siebie uwagę, tym, że spacerują po... dnie rzek i potoków. Ornitolodzy stwierdzili, że są to pluszcze, gniezdzące się nad strumieniami w okolicach górskich. Mimo mrozu pluszcze kilkanaście razy dziennie kąpią się w rzekach, a nie raz długo chodzą po ich dnie poszukując tam pożywienia.



Malownicze góry w północno-wschodniej Japonii. CAF

## Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Głęboki układ niżowy zalega w rejonie Morza Norweskiego. Zatoka zwiana z tym niżem przemieszcza się przez Polskę. Wyże baryczne utrzymują się nad Hiszpanią i wschodnią Rosją. Prognoza pogody: Rano zamglenia. W ciągu dnia zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady. W godzinach popołudniowych przejścia. Temperatura najwyższa dnem do plus 2 st. C, najniższa nocą do minus 1 st. Wiatry początkowo zachodnie, przechodzące w ułankowane zachodnie i północno-zachodnie.



# Pomyślny rozwój gospodarki narodowej w 1961 r.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

**P**IERWSZY kosmonauta radziecki major J. Gagarin, który na zaproszenie wiceprezenta i dowódcy naczelnego sił zbrojnych ZRA marszałka Amra bawił z 7-dniową wizytą w Zjednoczonej Republice Arabskiej opuścił 5 lutego samolotem Kair, udając się do Liberii.

**B**AWIACY w Nowym Jorku Premiera rządu kongijskiego Adoula konferował w niedzielę przez 2 godziny z szefem delegacji radzieckiej przy ONZ Zorinem.

**A**GENCJA TASS donosi z Ulan Bator, że w celu dalszego zacieśnienia przyjaźni między Mongolską Republiką Ludową, a Republiką Iracką rządy obu krajów postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i utworzyć ambasady w stolicach obu państw.

**D**ZIENNIK „Popolo” informuje, że wielu mówiących po niemiecku mieszkańców Górnej Adygi otrzymało niemieckie paszporty jako Niemców do powstania przeciwko Włochom w imię świętej sprawy granic Wielkich Niemiec.

**P**ZADKI wypadek zanotowano w PGR Lepino pow. Świdnica. Oto w tamtejszej oborze jedna z krów urodziła czworaczki. Wszystkie cielęta otoczone troskliwą opieką są już dobrze.

**C**hemia: uruchomiono produkcję ok. 300 nowych wyrobów, m. in. kauczuku syntetycznego wysokostyrenowego, nowych środków farmaceutycznych. Chemia zmniejszyła zużycie surowców i energii przy produkcji kwasu siarkowego, włókna ciętego i karbidu surowego.

**P**rzemysł materiałów budowlanych: produkcja cementu wzrosła o 11,6 proc., wydajność pieców cementowych zwiększyła się o 7,4 proc., a młynów w cementowniach — o 5,4 proc. Przemysł nie zrealizował jednak planu produkcji wapna, materiałów ściennych, dachówek, płyt dachowych azbestowo-cementowych, szkła okiennego.

**P**rzemysł lekki: wprowadzono wiele nowych wzorów i modeli. Rozszerzono znacznie zakres produkcji z włókien syntetycznych. Nie zre-

alizowano w pełni planu w zakresie tkanin bawełnianych i jedwabnych (zmiana zapotrzebowania na eksport) oraz wyrobów dziewiarskich.

**Z**atrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłu uspołecznionego (bez uczniów) wzrosło o 2,9 proc. Wartość produkcji globalnej przypadająca na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym wzrosła o 7,4 proc., a na 1 robotnika grupy przemysłowej — o 7,9 proc. Wydajność pracy przy wydobyciu węgla kamiennego liczonego na robotniko-dniówkę zatrudnionych na dole, wzrosła o 4 proc., wydajność pracy przy produkcji energii elektrycznej — o 9,1 proc., koks — o 0,4 proc., surowki — o 7,2 proc., stali — o 7 proc., cementu — o 9 proc.

Nastąpiła w przemyśle pewna poprawa wykorzystania dnia roboczego, obniżyła się liczba godzin przestoju o 5 proc. oraz nieusprawiedliwionych godzin nieobecności o 12 proc. Wzrosła natomiast liczba godzin nadliczbowych o ok. 3 proc. oraz liczba godzin opuszczonych z powodu chorób — o ok. 8 proc.

## ROLNICTWO

Rok 1961 był szczególnie pomyślny dla produkcji rolniczej. Produkcja globalna rolnictwa wzrosła o ponad 10 proc. i była o ok. 6 proc. wyższa niż zakładano w planie.

Nastąpił dalszy wzrost powierzchni upraw roślin przemysłowych — o 11 proc., zmniejszyła się natomiast powierzchnia upraw zbożowych — o 3 proc. oraz ziemniaków — o 2 proc. Powierzchnia uprawy kukurydzy wzrosła o 11 proc. Zbiory czterech zbóż wzrosły o 8,7 proc., ziemniaków — o 19,7 proc., wzrosły też plony buraka cukrowego. Uzyskana zbiory i plony tych roślin są najwyższe z dotychczas osiągniętych przez nasze rolnictwo. Plony czterech zbóż wyniosły 18,1 q z ha, buraków cukrowych — 275, ziemniaków — 161, rzepaku i rzepiku — 15,6 q z ha. Na wysokie zbiory wpłynęły sprzyjające na ogół warunki atmosferyczne oraz zwiększające się stale dostawy nawozów sztucznych, nasion kwalifikowanych, maszyn rolniczych, środków ochrony roślin itp., a także rosnące materialne zainteresowanie wsi wzrostem produkcji rolnej.

Według stanu w czerwcu 1961 r. pogłowia bydła wynosiło ogółem 9,2 mln sztuk, tzn. wzrosło w ciągu roku o 5,4 proc., a trzody chlewnej — 13,4 mln sztuk (wzrost o 6,5 proc.). W dalszym ciągu występował spadek pogłowia owiec (o 4,6 proc.) oraz koni (o 2,7 proc.).

Jak się szacuje, produkcja mleka osiągnęła ok. 12,5 mld litrów i mimo nieznacznego wzrostu pogłowia krów, zwiększyła się ok. 4 proc. Produkcja żywności wołowej wzrosła o 7,4 proc., natomiast żywności cielęcej zmniejszyła

się o 9,2 proc. w związku z przeznaczeniem większej liczby cieląt do dalszej hodowli. Produkcja żywności wieprzowej zwiększyła się o 13,4 proc. Produkcja jaj przekroczyła 6 mld sztuk (wzrost o 8,7 proc.).

Liczba kółek rolniczych przekroczyła 25 tys. Istniały one w ponad 60 proc. wsi i zrzeszały użytkowników ok. jednej piątej ogólnej liczby gospodarstw indywidualnych. Liczba członków kółek wynosiła ok. 920 tys. (wzrost o ok. 15 proc.).

W końcu ubr. istniało 1.889 spółdzielni produkcyjnych. Według szacunku, plony 4 zbóż w spółdzielniach wynosiły 19,4 q z ha i były wyższe niż w roku poprzednim o 6,6 proc., wydajność wzrosła plony ziemniaków i buraków cukrowych.

W PGR plony 4 zbóż wg szacunku były wyższe o 9,4 proc., ziemniaków o 14,2 proc., natomiast plony buraków cukrowych utrzymały się w zasadzie na tym samym poziomie co w 1960 r. W PGR nastąpił wydatny wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. Osiągnięto znacznie lepsze wyniki finansowe. Rentowność osiągnęła 61 proc. gospodarstw. Nastąpiło dalsze znaczące zwiększenie produkcji towarowej PGR.

Skup zbóż z całego rolnictwa był wyższy o 17,1 proc. Znacznie wyższy był też skup trzody chlewnej, bydła, jaj, wzrósł też skup młekska.

Ogólna wartość produktów rolnych skupionych przez państwo od ludności chłopskiej, wzrosła wg szacunku o ok. 11 proc.

Traktorów dla wsi sprzedano blisko 13 tys. sztuk, tj. o 32,1 proc. więcej. Park traktorowy w rolnictwie wynosił ok. 69,5 tys. sztuk. Nawozów sztucznych zużyto o 6,7 proc. więcej niż w roku poprzednim. Dostawy maszyn i narzędzi rolniczych wzrosły o ok. 30 proc. Zelektryfikowano ponad 95 tys. zagrod chłopskich. Kredyty dla rolnictwa wyniosły 6,8 mld zł. Wydatki ludności chłopskiej na inwestycje produkcyjne (bez wypłat z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na rzecz kółek rolniczych) wzrosły wg szacunku o 14 proc.

## INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły (łącznie z nakładami rolniczej spółdzielczości produkcyjnej, kółek rolniczych oraz spółdzielczości mieszkaniowej) 93,6 mld zł. Licząc w cenach bieżących (98,3 proc. planu). Nakłady ogółem liczone w cenach porównywalnych wzrosły o przeszło 8 proc.

W energetyce uruchomiono nowe turbospery o mocy 528,5 mW; nie uruchomiono jednak turbosper o mocy 210 mW („Siersza II” i „Siekierki”).

W górnictwie uruchomiono nową głębinną kopalnię „Szczygłowice” oraz 5 nowych poziomów wydobywczych, 3 kopalnie upadłe i 1 odkrywkową. Hutnictwo: w Hucie im. Lenina — IV wielki piec, X piec martenowski, walcownie drobnych profili, ocynkownię blach; w Hucie „Warszawa” — wydział obróbki cieplnej i cięgniarne oraz wydział obróbki zgrubnej; w Hucie „Batory” — walcownię blach grubych „quarto”. Przemysł maszynowy otrzymał m. in. odlewnię żeliwa w FSC Starachowice, dział produkcji silników okrętowych w Stoczni Gdańskiej. W przemyśle chemicznym przekazano m. in. do eksploatacji fabrykę kwasu siarkowego, dalsze urządzenie zakładu przeróbki mechanicznej w Tarnobrzelskim Kombinate Siarki. Szereg ważnych obiektów i urządzeń oddano do użytku w innych gałęziach gospodarki. M. in. przekazano 153 km zelektryfikowanych linii kolejowych (ogółem mamy 1.179 km takich linii), ułożono 206 km dalekiego rurociągu naftowego. Szkoły podstawowe i licea ogólnokształcące otrzymały 4,3

tys. izb lekcyjnych (81 proc. planu), w tym 1.500 izb — w szkołach Tysiąclecia. Od chwili rozpoczęcia tej akcji przekazano 335 szkół.

W szpitalach i klinikach oddano 3,5 tys. łóżek (92,4 proc. planu).

W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku, według danych szacunkowych, 247 tys. izb (wzrost o 5,8 proc.). W tej liczbie mieści się 104,4 tys. izb z budownictwa rad narodowych (97 proc. planu, wzrost w porównaniu z 1960 r. o 14,8 proc.) oraz ok. 54 tys. izb z budownictwa spółdzielczego. Zastępuje na uwagę dalszy wzrost budownictwa realizowanego metodami uprzemysłowionymi oraz znaczna poprawa zaopatrzenia przedsiębiorstw budowlano-montażowych w sprzęt.

## TRANSPORT

Koleje normalnotorowe przewiozły 284,9 mln ton towarów, tj. o 4,1 proc. więcej, a transport samochodowy — ponad 126,5 mln ton, czyli o 15,6 proc. więcej. Żegluga morska przewiozła ok. 8,2 mln ton ładunków (o 36,3 proc. więcej). Przewozy pasażerów wszystkimi środkami transportu publicznego wyniosły 1.241 mln osób (o 7,8 proc. więcej).

Stan morskiej floty handlowej zwiększył się o 17 statków (106,7 tys. DWT) i wyniósł na koniec grudnia 146 statków o łącznej nośności 835,4 tys. DWT. Przeladunek w portach morskich wyniósł 22,2 mln ton, tj. wzrósł o 1,5 proc.

## HANDEL WEWNĘTRZNY

Sprzedż detaliczna towarów w handlu uspołecznionym wzrosła w cenach bieżących o ok. 10 proc. do 251 mld zł (105,3 proc. planu). Przy ogólnej równowadze rynkowej i wzroście dostaw występowały okresowe braki niektórych towarów. Wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim konsumpcja mąki pszennej — o 10,4 proc., mięsa i przetworów — o 6,4 proc., margaryny — o 23,7 proc., cukru — o 8 proc. Zwiększyły się dostawy tkanin bawełnianych o 5,9 proc., jedwabnych — o 9,7 proc., konfekcji, wyrobów dziewiarskich i półociecznych — o 14,2 proc., obuwia skórzanego — o 14,8 proc., mebli — o 4,3 proc., maszyn do szycia — o 5,3 proc., lodówek — o 18,8 proc., pralek — o 5,9 proc., odkurzaczy — o 17,1 proc., zegarków na rękę — o 3,5 proc., aparatów fotograficznych — o 9,6 proc., telewizorów o 26,6 proc., mydła — o 18,2 proc.

Nie został wykonany plan usług dla ludności.

## HANDEL ZAGRANICZNY

Wartość eksportu osiągnęła 6.018 mln zł dewizowych (wzrost o 13,5 proc. — 105,3 proc. planu). Wartość importu wyniosła 6.749 mln zł dewizowych (wzrost o 12,9 proc. — 103,2 proc. planu). W eksporcie wzrósł udział towarów rolno-spożywczych oraz towarów konsumpcyjnych pochodzących z przemysłu. Wprawdzie tempo wzrostu eksportu maszyn, urządzeń i środków transportu było niższe niż przewidywał plan, wpływy dewizowe z tytułu tego wzrostu były o 13,6 proc. wyższe niż w 1960 r. Udział tej grupy towarów pozostał na tym samym poziomie — 28 proc. Obniżył się natomiast udział paliw, materiałów i surowców. W imporcie natomiast udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego podobnie jak przemysłowych towarów konsumpcyjnych powiększył się, a zmalał udział paliw, materiałów i surowców oraz towarów rolno-spożywczych. W eksporcie stale rosnącą pozycję stanowią nadal kompletne obiekty przemysłowe, których wartość wyniosła 248 mln zł dewizowych (wzrost o 33 proc.).

Polska utrzymywała stosunki handlowe ze 150 krajami wobec 135 w 1960 r.

## DOCHÓD NARODOWY

Według wstępnych danych, dochód narodowy wyniósł w cenach bieżących ok. 417 mld zł, tj. wzrósł licząc w cenach porównywalnych o ok. 8 proc. Oznacza to znaczne przekroczenie założonego planu, który zakładał wzrost o 5 proc. Dochód narodowy podzielony, liczony w cenach porównywalnych, wzrósł o ok. 8 proc. Fundusz spożywczy wzrósł przy tym o ok. 7 proc. Udział inwestycji netto w podzielnym dochodzie narodowym wyniósł 19,5 proc., a więc kształtował się na poziomie 1960 r.

## LUDNOŚĆ, ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Liczba ludności na koniec ubr. wynosiła 30,1 mln. Przyrost naturalny wyniósł — według danych szacunkowych — 13,1 na 1000 mieszkańców (1960 r. — 14,9). Przeciętna liczba zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wyniosła 7.339 tys. osób (wzrost o 3,9 proc.).

Przeciętna płaca miesięczna brutto w gospodarce uspołecznionej (bez uczniów) wyniosła 1.736 zł, w tym, w przemyśle — 1.907 zł, budownictwie — 2.037 zł, transporcie i łączności — 1.694 zł.

Osobowy fundusz płac w gospodarce uspołecznionej wzrósł o 10,9 mld zł, tj. o 7,7 proc. Na podwyżki płac przeznaczono ok. 1,4 mld zł w stosunku rocznym, w tym ponad 300 mln zł na podwyżkę płacy minimalnej (z 600 do 700 zł miesięcznie). Ponadto niektóre kategorie zatrudnionych wskutek rozciągnięcia na nie obniżki podatku od wynagrodzeń, zyskały w stosunku rocznym 350 mln zł.

Przeciętna płaca nominalna netto (po potrąceniu podatku od wynagrodzeń) wzrosła o 4,5 proc. Przeciętna płaca realna na 1 zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej wzrosła o ok. 3 proc. Wpłaty z tytułu rent wzrosły o 1 mld zł, tj. o ponad 9 proc., przy jednoczesnym wzroście przeciętnej miesięcznej renty bieżącej o ok. 5 proc.

## OSWIATA, KULTURA, OCHRONA ZDROWIA

Na początku roku szkolnego w szkołach podstawowych uczęszczało 4.994,4 tys. uczniów (wzrost o 3,5 proc.). W liceach ogólnokształcących naukę pobierało (stan z września ubr.) 298,4 tys. uczniów (o 15 proc. więcej), a w szkołach zawodowych — 971,8 tys. (o 19,2 tys. więcej). W szkołach wyższych studiowało 172,4 tys. osób, tj. o 6,7 tys. więcej. Ze stypendiów korzystało 60,5 tys. studentów, w tym ze stypendiów fundowanych — 24,8 tys.

W ubr. wydano 7.175 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 81 mln egz.

Liczba widzów w teatrach i instytucjach muzycznych wyniosła 18,3 mln (wzrost o ponad 3 proc.). Liczba miejsc w kinach wzrosła o ponad 2 proc. — do 616 tys., ale liczba widzów spadła prawie o 2 proc. Wyprodukowano 25 filmów długometrażowych oraz 357 — krótko i średniometrażowych.

Liczba radioabonentów wzrosła o 4 proc. i wyniosła w końcu ubr. 5.487 tys., w tym na wsi — 2.028 tys. Abonentów telewizji było 648 tys. (wzrost o ponad 50 proc.).

W domach wypoczynkowych FWP przebywało 628 tys. osób (o blisko 10 proc. więcej). Z czasów ulgowych korzystało przy tym 569 tys. osób (wzrost o prawie 12 proc.).

Liczba łóżek w szpitalach ogólnych wyniosła 139,3 tys. (o 3,2 proc. więcej). Przychodni było 4.197 (wzrost o 4,2 proc.), a ośrodków zdrowia — 1.784 (więcej o 3,5 proc.).

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał 3. II. 1962 r. oświadczenie z okazji pobytu w Polsce wicekanclerza Austrii dr Bruno Pittermanna. W obiedzie wzięli udział I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Na zdjęciu: Bruno Pittermann, Władysław Gomułka, w głębi z lewej — Józef Cyrankiewicz.



CAF — fot. Gręda

## Wicekanclerz Austrii opuścił Polskę

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przewodniczącym prezydium WRN — Ryszardem Nieszporkiem.

W stolicy Górnośląskiego wicekanclerz Pittermann i towarzyszące mu osoby zwiedziły kopalnię węgla „Wujek”. Informacji udzielał dyrektor kopalni inż. Władysław Gołda.

Wieczorem przew. Prezydium WRN w Katowicach — Ryszard Nieszporek podejmował gości austriackich i osoby im towarzyszące kolacją, w czasie której Ryszard Nieszporek i Bruno Pittermann wymienili toasty.

## W Jugosławii spadł śnieg w obfitości nie notowanej od 40 lat

**B**ELGRAD. W sobotę w Jugosławii spadł śnieg nie notowany w takiej obfitości od czterdziestu lat. W ciągu kilku godzin prawie w całym kraju, a głównie w jego wschodniej części, spadło 50 do 100 centymetrów śniegu. Obsuwające się ze zboczy górskich lawiny, uwiły na trasie dwa poślizgi, komunikacja drogowa została całkowicie sparaliżowana, a na lotnisku w Belgradzie, gdzie pokrywa śnieżna dochodziła do 90 centymetrów grubości, zawieszono wszystkie loty. W Macedonii i Bośni-Hercegowinie śnieg zasypał prawie wszystkie drogi. W wielu miejscach spadły lawiny. Ostatnie dobiecia informują o trzech ofiarach śmiertelnych.

Na przedmieściach Belgradu, pod ciężarem śniegu zawaliła się kilka dachów, a w Smederowie nad Dunajem, zawaliła się nowo zbudowana hala fabryczna.

**P**ARYŻ. Po raz drugi tej zimy w Północnej Afryce padł w niedzielę obfity śnieg. W Algierii dziesiątki dróg zostały zawiązane. Szereg miasteczek i wsi zostało całkowicie odciętych od świata. Szczególnie obfity śnieg spadł w okolicach Constantine i Setif. W miejscowości Perigotville pokrywa śnieżna wyniosła 2 metry grubości.

Po czterodniowej wizycie, 5 bm. w późnych godzinach wieczornych, wicekanclerz Republiki Austrii dr Bruno Pittermann, który gościł w Polsce na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza opuścił nasz kraj udając się w drogę powrotną do Wiednia.

Na Dworcu Głównym w Katowicach wicekanclerza i osoby, które towarzyszyły mu w czasie pobytu w Polsce zegnal: przew. WRN w Katowicach Ryszard Nieszporek i inni przedstawiciele miejscowych władz. Obecny był ambasador PRL w Austrii — Karol Kuryluk.

W drodze z Katowic do granicy państwa w Zembrzydowicach wicekanclerzowi Pittermannowi towarzyszyli: minister przemysłu ciężkiego Franciszek Waniołka, dyr. protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Jerzy Grudziński a także charge d'affaires a. i. Austrii w Polsce Helmut Liedermann.

## Barbara Kwiatkowska w filmie Vadima

**P**ARYŻ. W pańskich kołach filmowych mówi się, iż kolejnym filmem francuskim, w którym wystąpi znana aktorka polska Barbara Kwiatkowska będzie realizowany przez Rogera Vadima dramat erotyczny „Fenwersja i onota”. Realizacja filmu ma się rozpocząć pod koniec lata br. Kwiatkowska będzie w tym obrazie partnerką Roberta Hosseina i Annie Girardot. Warto przypomnieć, że Vadim

uchodził we Francji za prawdziwego „twórcę” gwiazd ekranu. Dotychczas „stworzył” on Brigitte Bardot i Annette Stroyberg, które były jego kolejnymi znanymi. Zainteresowanie się przez Vadima jakąś aktorką równa się w pojęciu zachodnich kół filmowych nieomal otrzymaniu przez nią „rycerskich ostróg”. W przypadku Barbary Kwiatkowskiej świadczy o tym, jak wysoko w górę poszły akcje tej aktorki występującej na Zachodzie pod pseudonimem Barbary Lass.

## Po 52 dniach poszukiwań odnaleziono zwłoki zaginionego chłopca

**L**UBLIN. Po 52 dniach bezskutecznych poszukiwań odnaleziono zwłoki 10-letniego chłopca — Ryszarda Popielewicza, zaginionego w grudniu ub. roku w czasie polowania, w którym uczestniczył on jako jeden z naganiaczy. Na ślad tragicznie zmarłego dziecka wpadł listonosz wiejski, który przechodząc w pobliżu wsi Lubienka zauważył stada wron

i psa kręcącego się w pobliżu rowu melioracyjnego. Zaintrygowany podszedł do rowu i natrafił na zwłoki. Natychmiast zawiadomił posterunek MO. Wstępnie śledztwo stwierdziło, że chłopiec wywieziony nadmiernym wiskiem, przysiadł w rowie, aby odpocząć i zamarł. Karygodne jest postępowanie kółka łowieckiego, które zaangażowało jako uczestnika nagonki 10-letniego chłopca.

# Korzyści nowych form obrad

**G**ŁOS ZABIERAŁO 159 dyskutantów. W tym jednym zdaniu niektórzy towarzysze z Miełca pragną wyrazić i zawrzeć dorobek powiatowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR. Oczywiście, raczej dorobek nowej struktury organizacyjnej, nowej formy obrad konferencyjnej, o dorobku bowiem jakościowym decydują inne elementy, jak konkretność i słuźność uchwał lub rzeczowość i ostrość przemówień dyskutantów. W czasie trwania konferencji głos zabierało 159 towarzyszy. Protokół z poprzednich konferencji notowali zwykle po 20 przemówień. I to przemówień ograniczonych limitem czasu.

Porównanie liczby dyskutantów ostatniej i poprzedniej konferencji przemawia za ogromną korzyścią nowej formy obrad. Prawie wszyscy delegaci mogli swobodnie wyrazić swoje zdanie, mogli aktywnie uczestniczyć w trwającej dyskusji na interesujący ich temat. Ten fakt był jednym z charakterystycznych, dodatnich i korzystnych, cech odmiennej organizacji konferencji. Partyjna instancja powiatowa wysłuchiwała głosów towarzyszy z różnego stopnia hierarchii partyjnej: towarzyszy działających na wsi, w przemyśle, administracji i w organizacjach społecznych. Z pewnością tak spora liczba wystąpień odbiła w dużym stopniu nastroje i życie powiatu, pozwoliła na przedstawienie uwag, jakie mają towarzysze z podstawowych organizacji partyjnych co do działalności samego KP, rad narodowych oraz innych instytucji. Dokonała wreszcie przeglądu błędów i utemnych zjawisk życia powiatu. Dawniej względy organizacyjne stawały przeszkodą temu, że rok temu strumieniowi wypowiedzi, informacji i krytycznych uwag. Dziś strumień ten nie znalazł tamy, a nawet wzbierał.

Delegaci i goście, zaproszeni aktywnie z przemysłu, budownictwa, oświaty itp. obradowali, jak już wiemy, w problemowych komisjach. Podział na komisje, oprócz wielu innych jeszcze walorów, pobudził do czynnego udziału w dyskusji. Sekretarz POP ze wsi nie wstydził już „przymusowo”, jak dawniej, wypowiedzi o współzawodnictwie pracy w zakładach przemysłowych, a więc na tematy

mniej go interesujące. Całą uwagę skupiał na sprawach dobranej mu znacznej praktycznej działalności. Mógł służyć radą, doświadczeniem i wnioskiem w każdym momencie.

I jak wykazała konferencja, korzystał z tego przywileju, stworzonego poprzez nowe sposoby obrad. A przy tym dyskutanci nie „gryźli się w język” przed wypowiedzeniem nawet krytycznego zdania. Bez upiększeń, bez niekiedy koniecznych w pisanym tekście, dodatków formułowali swoje wypowiedzi; na gorąco z pominięciem zbędnej tu etykiety. Żeby choć przynajmniej nie obrazić nikogo! Nie. Tych tendencji w obradach komisji

## Dotarcie do źródeł...

nie zauważono. Np. tow. Marian Bednarczyk, robotnik WSK, w obecności przewodniczącego Prez. PRN w Miełcu otwarcie krytykował biurokracizm w radzie, niefachowość kadr, pomniejszenie roli radnych itp. Przytaczał konkretne przypadki, wskazywał winnych. To zresztą nie był wyjątek. W innej komisji wysuwano zarzuty pod adresem osoby prezesa PZGS. Nie tylko za unikanie handlu maszynami rolniczymi bezpośrednio na wsi, ale przede wszystkim za przejawy kłopotów w samym PZGS i próby ograniczenia pracy organizacji partyjnej. Podobnych głosów naliczono w komisjach wiele. Jednym słowem, obrady w wydzielonych komisjach wpłynęły na szerszą i bezpośrednią wypowiedź.

Komisja do spraw samorządu robotniczego nie zasugerowała się wcale opinią referatu sprawozdawczego o niezłej pracy KSR. Nie zadowolila się też późniejszymi twierdzeniami o pomniejszeniu roli i znaczenia samorządu robotniczego. Członkowie komisji starali się odpowiedzieć na pytanie dlaczego właśnie ten stan rze-

czy jest niepokojący, co wpływa na osłabienie działalności samorządu robotniczego?

Przedstawiciel mielecki PBT, jeden z pierwszych dyskutantów, oświadczył wręcz, że „działalność rady robotniczej (w jego przedsiębiorstwie) jest ogólnie ograniczona, ponieważ wszystkie wskaźniki są narzucane przez jednostkę nadrzędną”. To niesłuszne stanowisko dało podstawę do krytycznej i wszechstronnej analizy działalności samorządu robotniczego. Wnioski z tej dyskusji dają się zamknąć w następujących zdaniach: Uchwały KSR nie są w terminie załatwiane. O realizacji wysuwanych podczas KSR postulatów, załogi przedsiębiorstw nie są prawie w ogóle informowane, nie mówiąc już o informowaniu poszczególnych wnioskodawców. W związku z tym zaobserwowano zjawisko zmniejszenia odpowiedzialności załogi lub szerszego aktywu za wyniki wydziału lub przedsiębiorstwa. Bardzo często dyskusja podczas posiedzeń KSR nie znajduje odbicia we wnioskach. Zwykle ocenia się działalność ogólną zakładu i dyrekcji naczelnej z pominięciem oceny kierowników resortowych czy kierownictw wydziałów. KSR nie pracuje pomiędzy konferencjami. Rady robotnicze nie kontrolują na bieżąco realizację wniosków. Posiedzenia KSR odbywają się bardzo rzadko, a tematy posiedzeń są bardzo ogólne, mało konkretne dla każdego wydziału czy grupy ludzi. Stąd m. in. jak zauważono, wypływa brak zainteresowania i brak osobistego angażowania się do prac społecznych w organach samorządu robotniczego.

Oprócz tych ogólnych, niejako teoretycznych wniosków, uczestnicy komisji stwierdzili, że materiały na posiedzenia KSR nie są przygotowywane w terminie, że praca rady robotniczej ogranicza się tylko do działalności prezydium, że POP nie „rozlicza” swoich członków i z pracy w samorządzie. Przytaczano ponadto fakty biurokratyzowania się aparatu etatowego związków zawodowych itp.

Przy starej formie obrad powiatowej konferencji PZPR i ka wszechstronna dyskusja i dotarcie do źródeł słabości samorządu robotniczego byłoby niemożliwe. Nie starczyłoby na to czasu. Warto bowiem zaznaczyć, że w dyskusji na komisji do spraw samorządu robotniczego zabierało głos 15 towarzyszy, działaczy samorządowych, związkowych i partyjnych.

Dorobek powiatowej konferencji nie zamyka się tylko na dokładnym omówieniu problemów. Szerokie i wyczerpujące prace komisji miały swój oddźwięk w uchwale konferencji. Wpłynęły na konkretność i treściwość bogactwo uchwali. Swoje przyszłe zadania — jak podkreślali towarzysze z KP — widzimy teraz wyraźniej. Konferencja wytyczyła nam bogaty program na dwuletnią działalność. Program ten jest tym bardziej cenny, że zawiera głosy i postulaty prawie wszystkich organizacji partyjnych istniejących w przemyśle, na wsi i administracji. Wysłuchanie tych głosów było możliwe dzięki nowej formie obrad konferencji.

J. SKOWRONEK



# Odznaczenia państwowe dla pracowników rolnictwa

Ostatnio Rada Państwa przyznała 39 szczególnie zasłużonym pracownikom rolnictwa — wysokie odznaczenia państwowe. Część odznaczeń została wręczona podczas Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników. Pozostałe odznaczenia wręczone zostaną na najbliższej sesji WRN.

Na zdjęciu przewodniczący Prez. WRN ob. Michał Ostrowski w imieniu Rady Państwa dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — mgr inż. Wiesława Gindę, kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN.

(6)

## Szybki postęp mechanizacji i automatyzacji w ZPG Dębica

Wraz ze stałą i szybką rozbudową największych obecnie w kraju Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy, postępują systematycznie prace nad przodkiem prac w dziedzinie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, mających na celu unowocześnienie metod pracy, zmniejszenie wysiłku pracowników, zwiększenie ich wydajności itd.

Tak m. in. na wydziale walcownik wprowadzone zostało automatyczne dawkowanie poszczególnych składników (naftalen, smoła itp.). Prowadzi się prace nad zwiększeniem szybkości biegu tzw. miksersów (mieszarek) oraz nad zautomatyzowaniem, odważaniem i zasilaniem tychże. W stadium realizacji znajduje się projekt centralnej dyspozycji i kontroli procesów technologicznych. Wprowadza się także szybkościowe badanie mieszanek.

Uruchomienie w ostatnim okresie 4-walowego kalendra (prasy) zsynchronizowanego z suzarką kordu oraz mechanicznym zasilaniem, pozwoliło na uzyskanie większej szybkości i wydajności przy gumowaniu tkanin. Liczne gumowania kordu na starych urządzeniach wynosiła 20 metrów, podczas gdy obecnie osiąga 30-40 metrów na minutę. Transportery walcownicze zastąpiono na walcarkach, wyciarkach i kalendrach, wyeliminowały prawie całkowicie w tej dziedzinie prace ręczne. Na wyciarkach m. in. zainstalowane zostało urządzenie odbiorcze bieżników z automatycznym cięciem i smarowaniem klejem. Biuro Projektów Zakładów opracowuje zagadnienie zainstalowania na wydziale wulkanizacji transportera podwieszanego pomiędzy rzędami pras, zamiast dotychczas stosowanych transporterów szerokoślawowych, które nie zdają egzaminu.

Jako ciekawostkę z tego zakresu warto przytoczyć fakt, iż łączna długość wszystkich transporterów zainstalowanych na wszystkich wydziałach ZPG Dębica przekroczyła 1 kilometr! Ogólny dotychczasowy koszt instalacji transportu wewnątrzzakładowego wyniósł blisko 25 milionów zł, a w latach 1962-65 suma ta wzrosła o dalsze 14 milionów zł.

To szybkie i systematyczne wprowadzanie najnowszych osiągnięć światowych w dziedzinie technologii, mechanizacji i automatyzacji pracy przez Zakłady Przemysłu Gumowego w Dębicy pozwala im na uzyskiwanie coraz lepszych i tańszych wyrobów, nowych konstrukcji i wzorów ogumienia, likwidację importu itd.

## Z wizytą w Oficerskiej Szkole Broni Panczernej

Już niedługo Oficerskie Szkoły rozpoczynają akcję werbunkową. W związku z powyższym fotoreporter CAF odwiedził znajdującą się w Poznaniu Oficerską Szkołę Broni Panczernej im. Stefana Czarnieckiego towarzysząc podchorążym podczas zajęć praktycznych, alarmu bojowego itp.

Nauka w szkole, jak informuje dowództwo szkoły, trwa trzy lata. Poza przedmiotami typowo wojskowymi w programie szkolnym uwzględniono: psychologię, pedagogikę, ekonomię polityczną, fizykę jądrową, chemię i geografję wojskową. Kandydaci ubiegający się do tego typu szkoły winni posiadać: obywatelstwo polskie, nieprzekroczony wiek 24 lat, świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia, a przede wszystkim zamiłowanie do techniki.



Na zdjęciu: Ćwiczenia bojowe czołgów w terenie. CAF — fot. Matuszewski

## Skąd te dwójce?

- Źródła zła: nieuwaga na lekcji i nieumiejętność uczenia się
- Kino i telewizja — groźny rywal szkoły
- Rodzice, szanujcie naukę dzieci

Jedną z bolączek naszego szkolnictwa jest obecnie jego stosunkowo niska sprawność, co w przetłumaczeniu na język konkretny oznacza niedostateczne przyswajanie sobie materiału lekcyjnego, powodując w konsekwencji wysoką drugoroczność. Przyczyny tego stanu są bardzo różnorodne i skomplikowane, przy czym największą winę ponosi tu sama szkoła i jej anachroniczny już system nauczania. Obok tego jednak odpowiedzialność spada również na część młodzieży, na jej niewłaściwy stosunek do nauki. Te właśnie problemy ujawniła przeprowadzona w ciągu ostatnich dwóch lat ankietę wśród młodzieży jednego z techników handlowych, dwuletniej szkoły ekonomicznej dla maturzystów oraz zasadniczej szkoły handlowej, mająca na celu ustalenie źródeł trudności w nauce.

Wśród innych przyczyn, wymienić należy także nieregularne uczęszczanie do szkoły, które to tezę potwierdziły badania prowadzone w tym czasie w innych szkołach. Większym niż się powszechnie sądzi powodem niepowodzeń w nauce jest zbyt częste korzystanie przez część młodzieży z różnych rozrywek, zwłaszcza kina i telewizji oraz zajęć sportowych. Ponadto jako ważna przyczyna podawane jest przez młodzież zjawisko braku szacunku dla procesu uczenia się ze strony dorosłych i odrywanie młodzieży od nauki przez rodziców.

Z otrzymanych 1813 odpowiedzi przebieg rzetelność poszukiwań źródeł zła. Na plan pierwszy — według odpowiadających na ankietę — wysuwa się, jako podstawowa przyczyna niepowodzeń w nauce, nieuwaga podczas lekcji, co pokrywa się całkowicie z opinią na ten temat

W tym roku na bezpłatne wycieczki do pięknych miejscowości tatrzańskich wyjadzie 105.000 osób. Wiele osób skorzysta z wczasów za niewielką opłatą. Duże powodzenie mają ośrodki wczasów rodzinnych.

Na zdjęciu: Szczyty Wysokich Tatr wokół jeziora Strębskie Pleso. CAF

## Luźny numer „Nowych Drog”

## Pierwszy w nowym 15-leciu

Zespół redakcyjny „Nowych Drog” obchodził ostatnio piękną uroczystość: 15-lecie ukazania się pierwszego numeru. Luźny numer pisma zamieszcza list Sekretariatu KC PZPR, zawierający serdeczne życzenia dla „Nowych Drog” i wysoko oceniający dorobek centralnego organu teoretycznego naszej partii. W odpowiedzi towarzysze z „Nowych Drog” przyjęli partyjne zobowiązanie dalszego twórczego rozwijania marksizmu-leninizmu, stwierdzając, że zespółowi zawsze przyswlecało jako podstawowy cel jak najlepsze wywiązywanie się z zadań, które stawia partia, tworzenie z pisma skutecznego oręża ideologicznego wychowania aktywnego i bezpartyjnego.

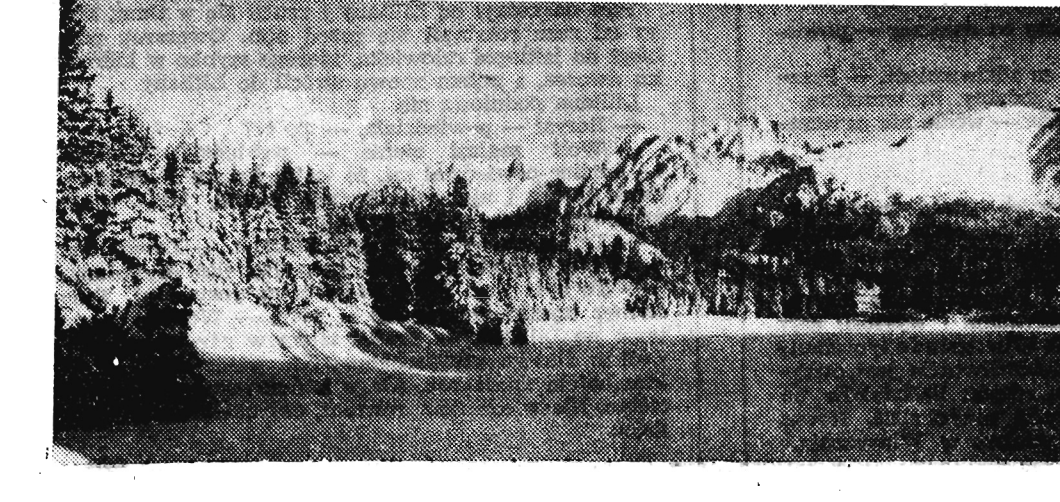
Uzupełniając bogaty zestaw materiałów z PPR zamieszczony w poprzednim numerze, luźny „Nowe Drogi” przynosi tekst przemówienia tow. Władysława Gomułki wygłoszonego na centralnej akademii, artykuł tow.

płk. Jana Zamojskiego o walce zbrojnej PPR oraz ciekawą powieść płóca Juliana Andrzejewskiego o działalności komunistów polskich w Francji, będącej przyczynkiem do dziejów PPR w tym kraju.

Problematyce XXII Zjazdu KPZR, tak wszechstronnie oświetlanej przez „Nowe Drogi”, poświęcone są dwie pozycje o charakterze informacyjnym (wszechzwiązkowa narada ideologiczna w Moskwie oraz przegląd tematyki XXII Zjazdu na łamach teoretycznych organów bratnich partii) oraz obszerny artykuł L. Czaruckiego o kierunku pracy partyjnej w KPZR.

Z aktualnych zagadnień krajowych „Nowe Drogi” porusza — jak ważne tematy, jak wewnątrzzakładowe rezerwy pracy (z doświadczeń woj. katowickiego); kierunki zmian w działalności rad narodowych oraz niektóre zagadnienia finansowe obecnego roku — na marginesie budżetu państwa. (Aa)

## Zima w Wysokich Tatrach (CSRS)



NAUKA ★ TECHNIKA ★ NAUKA ★ TECHNIKA ★ NAUKA ★ TECHNIKA ★ NAUKA ★ TECHNIKA ★ NAUKA ★ TECHNIKA ★

### Jakie będzie rolnictwo przyszłości?

## Na polach zamiast maszyn automatyczne mosty

Naukowcy radzieccy zastanawiają się nad przyszłością rolnictwa, dochodząc do wniosku, że jego technika w erze komunizmu musi opierać się na zupełnie nowych metodach. Dzisiejszy sprzęt — z nowoczesnego — za lat kilkanaście stanie się tradycyjny i będzie przeszkodą na drodze do dalszego udoskonalania zabiegów agrotechnicznych i podnoszenia wydajności pracy i zbiorów. A więc musi nastąpić gruntowna zmiana technologii i techniki produkcji rolnej. Jakże są w tej dziedzinie projekty?

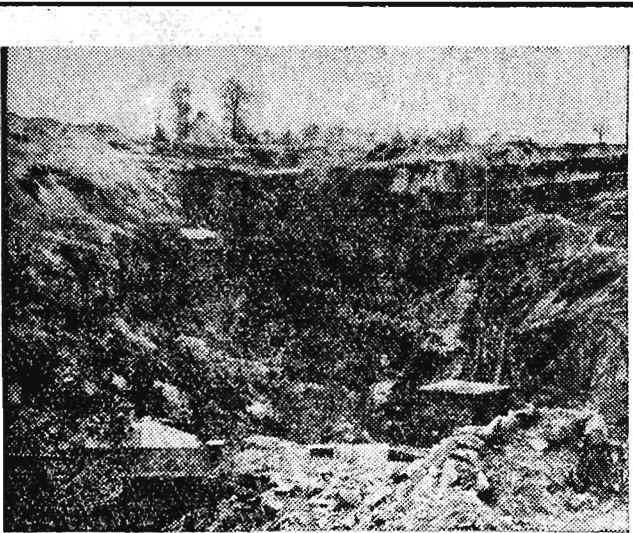
Rolnictwo przyszłości będzie przemysłem wytwarzającym płody rolne. Gospodarstwa rolne zostaną przekształcone w zautomatyzowane wytwórnie płodów rolnych. Wprowadzi się tu nową, tzw. „mostową”, technologię. Wymaga ona pewnego uporządkowania kształtu pól, ich zmeliorowania i „urządzenia”.

Cały areal należy więc podzielić, w zależności od rodzaju upraw, na pasy 25, 50, 100 czy 200-metrowe, możliwie dość długie — 1000—2000 m lub więcej. W ten sposób powstaną pokaźnej wielkości zagony. Między rozdzielającymi je zagony będzie gładka, 2—3 m szerokości droga, o betonowej nawierzchni. Podobna betonowa droga — jezdnia — bieć będzie w poprzek na końcu zagonów. Po drogach tych będą jeździć wózki, podtrzymujące z dwóch stron automatyczne urządzenia — tzw. mosty uprawowe — o szerokości odpowiadającej szerokości pól. Mosty te (z lekkiego metalu), wyposażone w niezbędne oprzyrządowanie (uprawowe, pielęgnacyjne, do zbiorów), będą wykonywać automatycznie — zgodnie z zadanym programem — wszystkie zabiegi agrotechniczne, i to za jednym przejechaniem pola.

W wyposażeniu mostów w czujniki elektroniczne i fotokomórki pozwoli, oczywiście, na doprowadzenie do wysokiej precyzji wszystkich czynności. W tak zautomatyzowany gospodarstwie czy to na kilkanaście, czy kilkadziesiąt tys. ha, potrzeba będzie jedynie 4—5 osób — wysoko kwalifikowanych agronomów, zdalnie programujących mostowe automaty. A wmontowane na powierzchni dróg przewody sterujące poprowadzą — zamiast kierowców — zmechanizowane środki transportu. Pojazdy te, uczulone na impulsy wysyłane przez mosty, będą same zjawiać się w miarę potrzeby, by dostarczyć na przykład nawóz do wysiewu, czy wywieźć zebrany plon.

W tym celu, czy kilkadziesiąt tys. ha, potrzeba będzie jedynie 4—5 osób — wysoko kwalifikowanych agronomów, zdalnie programujących mostowe automaty. A wmontowane na powierzchni dróg przewody sterujące poprowadzą — zamiast kierowców — zmechanizowane środki transportu. Pojazdy te, uczulone na impulsy wysyłane przez mosty, będą same zjawiać się w miarę potrzeby, by dostarczyć na przykład nawóz do wysiewu, czy wywieźć zebrany plon.

W tym celu, czy kilkadziesiąt tys. ha, potrzeba będzie jedynie 4—5 osób — wysoko kwalifikowanych agronomów, zdalnie programujących mostowe automaty. A wmontowane na powierzchni dróg przewody sterujące poprowadzą — zamiast kierowców — zmechanizowane środki transportu. Pojazdy te, uczulone na impulsy wysyłane przez mosty, będą same zjawiać się w miarę potrzeby, by dostarczyć na przykład nawóz do wysiewu, czy wywieźć zebrany plon.



Kopalnia, wydobywająca dotychczas metodą odkrywkową cenny surowiec do produkcji kwasu siarkowego — anhydryt, obecnie przechodzi na całkowicie wydobywanie podziemne.

Metoda odkrywkowa do niedawna była tu opłacalna, lecz z chwilą kiedy pokład anhydrytu obniżył się, a warstwa nadkładu poważnie wzrosła, metodę tę trzeba było zarzucić. W związku z tym w marcu 1960 roku przystąpiono do budowy kopalni podziemnej. Obecnie kopalnia znajduje się w trakcie rozruchu, a pod koniec I kwartału br. da planowane wydobycie 800 ton anhydrytu na dobę (w tym też czasie zostanie zlikwidowana odkrywka).

Na zdjęciu: Ogólny widok odkrywkowej w Ntomicach (pow. Lwówek Sl.)

CAF — fot. Wołoszczak

## Początki życia

Fotosynteza, jeden z podstawowych procesów życia, zaczęła się przeszło 2,7 biliona lat temu w pierwotnych oceanach, które pokrywały wówczas większą część powierzchni ziemi — mówi dr Cloud Jr na konferencji geologów amerykańskich w Cincinnati.

Ten sam proces, jaki zachodzi w zielonych roślinach (absorbowanie dwutlenku węgla i oddawanie tlenu) odbywał się wówczas w małych tworcach podobnych do alg zwanych stromatolitami. Te „algi”, których skamieniałe resztki znalezione w pokładach skalnych najstarszych epok ziemi, były poprzednikami dzisiejszych roślin.

Szkodliwe promieniowanie ultrafioletowe słońca ostro ograniczało rozwój życia organicznego we wczesnej historii ziemi, szczególnie na lądzie. Stopniowo jednak dzięki fotosyntetycznemu działaniu milionów stromatolitów, wytwarzały się wolny tlen konieczny do rozwoju życia.

Według dr Clouda, coraz więcej dowodów świadczy o tym, że życie na ziemi powstało dzięki ewolucji chemicznej nieżywych cząstek organicznych przy udziale promieniowania słonecznego.

(Science News Letter)

## Rewelacyjna metoda oddzielania izotopów uranu

Szwedzki naukowiec, Bjoern Malmgren opracował nową, jakoby rewelacyjną metodę oddzielania izotopów uranu, która prawdopodobnie pozwoli także małym krajom produkować paliwo dla swych reaktorów atomowych.

Malmgren twierdzi, że dzięki zastosowaniu jego metody zbudowane staną się wielkie i kosztowne zakłady, w których dotychczas produkuje się paliwo dla reaktorów oraz materiału wybuchowego dla bomb A — uran 235. Wynalazek uczono oddzielania izotopów uranu, która prawdopodobnie pozwoli także małym krajom produkować paliwo dla swych reaktorów atomowych.

wo dla reaktorów oraz materiału wybuchowego dla bomb A — uran 235. Wynalazek uczono oddzielania izotopów uranu, która prawdopodobnie pozwoli także małym krajom produkować paliwo dla swych reaktorów atomowych. Malmgren twierdzi, że dzięki zastosowaniu jego metody zbudowane staną się wielkie i kosztowne zakłady, w których dotychczas produkuje się paliwo dla reaktorów oraz materiału wybuchowego dla bomb A — uran 235. Wynalazek uczono oddzielania izotopów uranu, która prawdopodobnie pozwoli także małym krajom produkować paliwo dla swych reaktorów atomowych.

(UPI)

## Nowe maszyny wiertnicze

Amerykańska firma „Westinghouse Air Brake Co” skonstruowała nowe maszyny do wiercenia obrotowych LRD-2 i LRD-3, ustawiane na samochodach lub wózkach samobieżnych na kołach bądź gąsienicach.

Maszyna LRD-2 przeznaczona jest do wiercenia otworów o średnicy od 76,2 do 114 mm i głębokości od 7,5 do 30,4 m. Otwory o głębokości do 7,5 m wierci się bez wstawiania rur wiertniczych. Rury wiertnicze zestawia się za pomocą dźwigu elektrycznego i hydraulicznego uchwyty. Stół obrotowy może być podniesiony o 406 mm, co pozwala na stosowanie białki pneumatycznej bez konieczności rozbierania zestawu wiertniczego. Ciężar na narzędzie przewyższające 4,530 kg, wytwarzane jest za pomocą systemu hydraulicznego regulowanego automatycznie w zależności od twardości złoża. Maszyna może być napędzana za pomocą silnika samochodu, na którym urządzenie jest zamontowane, bądź też silnika (benzynowego lub wysokoprężnego) ustawionego na ramie wózka samobieżnego. Ruch obrotowy przekazywany jest zestawowi wiertniczemu przez skrzynkę biegów i sprzęgło cięrne. Skrzynka biegów umożliwia uzyskiwanie trzech prędkości obrotów od 40 do 240 obrotów/minutę.

Do pracy za pomocą białki i do przedmachowania otworu wiertniczego stosuje się sprężarkę o mocy 18,6 kW wytwarzającą ciśnienie od 2,8 do 8,75 kg/cm kw.

W trakcie wiercenia ustawia się maszynę nad otworem wiertniczym za pomocą podnośników hydraulicznych. Maszynę steruje jeden robotnik za pomocą pulpitu ustawionego na ramie wózka. Można także stosować zdalne kierowanie. Maszyna LRD-2 wyposażona jest w obrabiankę do ostrzenia narzędzi wiertniczych.

Maszyna LRD-3 przeznaczona jest do wiercenia otworów o średnicy 152—187 mm. Napędzana jest przez silnik (benzynowy lub wysokoprężny) przez skrzynkę biegów za pośrednictwem wału

napędowego. Ruch obrotowy wału przekazywany jest zestawowi wiertniczemu za pośrednictwem trójkątnego wału i górnej skrzynki biegów. Napęd górny pozwala na uszupalnienie zestawu wiertniczego bez wyciągania z otworu. Skrzynka biegów zapewnia uzyskiwanie dziesięciu szybkości obrotów w przód i dwóch wstecznych od 9 do 168 obrotów/minutę. Nacisk poosiowy na narzędzie wiertnicze równy 13,000 kg uzyskuje się za pomocą czterostopniowego systemu hydraulicznego. Ciężar w każdym z stopni wynosi odpowiednio od 7 do 35 kg/cm kw. Moment obrotowy zestawu wiertniczego osiąga 13,500 kg/m.

Do wiercenia obrotowego stosuje się dwa trójgrzyzakowe, do przesłania otworu w twardej złożach — białki pneumatyczne.

Do uruchamiania białek i przedmachowania otworu wiertniczego strumieniem sprężonego powietrza o szybkości 880 m/min., stosuje się sprężarkę o mocy 74,6 kW wytwarzającą ciśnienie do 8,75 kg/cm kw. Sprężarka zasopłączona jest w specjalny system wentyli zapewniający wymywanie niskiego ciśnienia przy wierceniu obrotowym i zwiększone ciśnienie przy wierceniu uderowym.

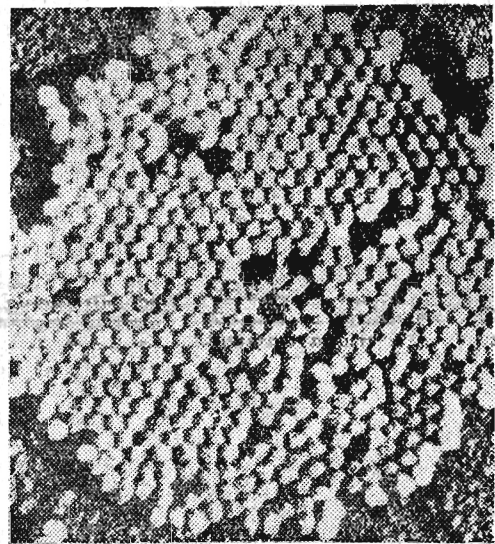
Wózek na gąsienicach napędzany jest za pośrednictwem przekładni łańcuchowej przez wał napędowy maszyny. Każda z gąsienic posiada odrębny system sterowania za pomocą hamulców pneumatycznych. Powierzchnia oporu gąsienic wynosi 3,7 m kw.

Maszynę steruje się za pomocą pulpitu ustawionego w kabinie.

(Mining Equipment, nr 1 (1962))

## Mały wózek elektryczny

We Francji skonstruowano mały i lekki wózek elektryczny przeznaczony do przewożenia w pomieszczeniach produkcyjnych człowieka z ładunkiem do 50 kg. Wózek wyposażony jest w silnik o mocy 0,5 KM i 12-voltową baterię o pojemności 40 amperogodzin. Wózek porusza się na 4 kołach, z których dwa przednie są napędzane. Człowiek kieruje elektrowozem stojąc lub siedząc na wysuwającym się siedzisku, za pomocą kierownicy i ręcznego hamulca podobnych do analogicznych urządzeń roweru. Szybkość jazdy 8—10 km/godz. Wózek może wykonywać skręty o promieniu 0,6 m.



Zdjęcie wirusa wywołującego paraliż dziecięcy, który zwalczany jest szczepionką dostaną. Wirus ten odkryty po raz pierwszy w 1939 r. nazwano „Brunnilla” od imienia doświadczalnego szympansa.

## W kilku zdaniach...

Firma „Westinghouse” skonstruowała nos elektroniczny. Jest to najczulszy nos na świecie: może on wyczuć i zmierzyć koncentrację gazu nawet wtedy, gdy jedna cząsteczka tego gazu wypadnie na 14 milionów cząstek otaczającego powietrza.

kotycznych: tworzą one submikroskopowe kryształki, które wywołują „krótkie spięcie” bioprowokują mózgu.

Okazało się, niestety, że ludzie mogą zarażać gruźlicą zwierzęta.

Wiemy w końcu, jaki jest mechanizm działania środków nar-

(Science et Vie)

ERIC M. REMARQUE  
**Życie na kredyt.**

— Borys! — zawołała. — Czy to ty jesteś?  
— Kto mówi? — zapytał jakiś kobiecy głos.  
Zawahawszy się na chwilę, Lilliana wymieniła swoje nazwisko. Wszystkie wybiegi wydały się jej nagle głupimi.  
Za dwie godziny stąd wyjedzie i nikt nie będzie wiedział dokąd. Głupio nie pomówić z Borysem po raz ostatni.  
— Kto mówi? — powtórzył ten sam głos. Lilliana znowu wymieniła swoje nazwisko.  
— Kto?  
— Lilliana Dunkerque.  
— Pana Wołkowa tutaj nie ma. — Głos dobiegł do Lilliany poprzez szum i potrzaskiwanie przewodów.  
— Kto ze mną mówi? Czy frau Escher?  
— Nie, frau Bliss. Frau Escher tutaj już nie ma. Pana Wołkowa również nie ma. Niestety...  
— Niech pani zaczeka — zawołała Lilliana.  
— Gdzie on jest?

Szum w słuchawce narastał.  
— ...wyjechał — usłyszała Lilliana.  
— Dokąd?  
— Pan Wołkow wyjechał.  
— Wyjechał? Dokąd?  
— Nie wiem tego.  
— Czy się z nim co stało? — zapytała.  
— Tego nie wiem, proszę pani. Wyjechał. Dokąd, nie mogę powiedzieć. Bardzo mi przykro...  
Rozmowę przerwało. Telefonistki znowu zaszczepiłały z niepokojem o czymś po francusku. Lilliana odżyła słuchawkę.  
„Wyjechał” wiedziała, co rozumieją pod tym słowem, tam — w górach. Tak mówiono, gdy ktoś umarł. Zresztą, dokąd mógł wyjechać Borys? Gospodyni jego również nie było.  
Przez jakiś czas siedziała nieruchomo. Potem podniosła się i zeszła na dół. Zapłaciła rachunek i wzięła bilet do torebki.  
— Proszę odebrać moje rzeczy na dworzec — powiedziała.  
— Już? — zapytał portier ze zdziwieniem. — Przecież do pociągu jeszcze dwie godziny. Za wcześniej.  
— Nie — powiedziała Lilliana — wcale nie za wcześniej.

Lilliana siedziała na ławeczce przed niewielkim dworcem. Zapadał zmierzch, gdzieś tam zapalały się już pierwsze ognie; w tym czasie nagi budynek dworca wyglądał szczególnie smutnie. Opaleni turyści, białając, przeszli obok Lilliany do pociągu na Marsylię. Potem przysiadł się Amerykanin i wygłosił cały monolog na temat zalet stanu Wisconsin i o tym smutnym fakcie, że w Europie niemożliwością jest otrzymać dobrze przyrządzone mięsa: befsztyków po hambursku i tych nie potrafią przyrządzić. Nawet parówki wiedeńskie są smaczniejsze w Wisconsin.

W głowie była pustka, żadnej myśli; znajdowała się w stanie zupełnej prostracji i sama nie wiedziała, czemu to przypisać: zmartwieniu, załamaniu się, czy uspokojeniu.  
Lilliana zobaczyła psa, lecz nie poznała go. Pies krążył po placu, obwąchiwał od czasu do czasu to jedną, to drugą kobietę, by potem nagle zatrzymać się i jak strzała pomknąć ku Lillianie. Amerykanin skoczył na równe nogi.  
— Wściekły pies! — wrzasnął. — Policja! Zastrzelcie go!  
Przebiegłszy obok niego, owczarek rzucił się na Lillianę. Skoczył jej na pierś i o mało nie zrzucił z ławki. Pies lizał jej ręce i próbował sięgnąć twarzy, przy tym tak skowyczał, wył i szczekał, że wokół Lilliany zebrał się tłum gapiów.  
— Wół — rzuciła zmieszana Lilliana. — Skąd się tu wzięła? Czy zostałaś sprzedana?  
Pies odskoczył od Lilliany i rzucił się w tłum, który od razu rozstał się przed nim. Owczarek podbiegł do jakiegoś człowieka, idącego szybko w kierunku dworca, a potem znowu wrócił do Lilliany.  
Lilliana podniosła się.  
— Borys! — powiedziała. — To ty?  
— Wół znalazł ciebie — powiedział Wołkow. — Portier powiedział mi, że jesteś już na dworcu. Jeszcze trochę i nie zastałbyśny ciebie. Nie wiem, gdzieby cię potem szukał.  
— Ty żyjesz — wyszeptała Lilliana. — Dzwoniłam do ciebie. Odpowiedział mi, że wyjechałeś. Myślałam...  
— To była frau Bliss, moja nowa gospodyni. Frau Escher wyszła jeszcze raz za mąż. — Wołkow popatrzył na Lillianę. — Przeczytałem w gazetach o wypadku; dlatego przyjechałem. Nie wiedziałem, w jakim hotelu mieszkasz. Ale w końcu jakoś odnalazłem ciebie. Nie wiedziałem również, czy chciałaś mnie widzieć.

Niewielki pokój biurowy na parterze rzeszowskiego ratusza. Na drzwiach tabliczka z numerem 4, obok napis: „Kolegium Korno - Administracyjne przy Prezydium PRN w Rze zowie”. Na kartce papieru, przybitej do drzwi, tłustą czcionką wypisano u... a p... kolejno, nazwiska osób których sprawy zosta... w danym dniu.

W przedsiönku, na długie ławie i kilku krzesłach, siedzą obwinieni, wezwani na rozprawę. Tu czekają na swoją kolej. Są zdenerwowani, palą jednego papierosa za drugim, milczą. Wiadomo — nic przyjemnego ich tu nie czeka. Niektórzy są tu po raz pierwszy, innym „wpadka” zdarzyła się już drugi, a nawet i trzeci raz. Wpadka? A no, zabawili się z kolegami, wypili po kilka lub kilkanaście kieliszków wódki, a potem... jak to zwykle bywa pod wpływem alkoholu — narozrabiali. Jedni w „Hotelowej”, drudzy w „Jutrzence” czy „Śródmiejskiej”. Inni znów zaczęli przechodzić na ulicach, wywoływali awantury, obzuczając ludzi wulgarnymi wyzwiskami. Finał niemal zawsze jednokowy: natknęli się w końcu na patrol MO i zostali odwiezieni w asyście milicjantów do aresztu Komendy Miejskiej.

Dopiero na drugi dzień rano, po wytrzeźwieniu, zaczęli zdawać sobie sprawę z tego co zrobili ubiegłej nocy. Teraz, po upływie miesiąca, zostali wezwani przed oblicze Kolegium, by odpowiedzieć za swój czyn. Oczywiście siedzą tu i inni, obwinieni za różne inne sprawy, jak np. sanitarno-porządkowe, mel dunkowe itp. Są również świadkowie.

Otwierają się drzwi pokoju numer 4. Protokolancka wywołuje pierwszego z nich... Mariana Chmiela, zam. w Malawie k. Rzeszowa. Rozprawy przed Kolegium są jawne i każdy obywatel może się im przysłuchiwać. Wszedłem więc za obwinionym na salę rozpraw. Za biurkiem, nakrytym czerwonym sukniem, siedzi trzech członków Kolegium, obok — protokolantka. Po spisaniu danych personalnych obwinionego, zabiera głos przewodniczący Kolegium:

„Wpłynął wniosek przeciwko obywatelowi o to, że w dniu 22 grudnia ubr. będąc w stanie nietrzeźwym, zaczął obywatel przechodzić na ul. Lwowskiej w Rzeszowie, a następnie wszczął gorszącą awanturę z woźnicą nadjeżdżającą furmanki, bił go i wyzywał wulgarnymi słowami. W rezultacie, obywatel został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO i odwieziony na Komendę Miejską Milicji, gdzie również zachowywał się arogancko. Czy obywatel przyznaje się do winy i co w tej sprawie może wyjaśnić?”

Niski, o pociągłej, chrobliwie bladej twarzy winowajca przez chwilę

## Profz wylac! SAD IDZIE!

zastanawia się, jak gdyby usiłował uprzytomnić sobie przebieg całego zajścia, a potem mówi: „Wiem, że popilem z kolegami, wypiliśmy w pięciu pół litra wódki, ale co robiłem potem, jak rozeszliśmy się — nie wiem. Byłem w tym dniu na czczo, przyszedłem do apteki po lekarstwo, bo jestem poważnie chory, spotkałem kolegów i... Tu nastąpiła wymowna przerwa. Więcej widać obwinionym nie miał nic do powiedzenia.

## Przed obliczem Kolegium

— Jeśli obywatel choruje — zwraca się do niego przewodniczący Kolegium — to dlaczego pije wódkę w nadmiernych ilościach? Przecież to szkodzi...

— Pewnie, że szkodzi, ale co zrobić jak się spotka kolegów i zapraszają na ćwiartkę. Odmówić?... Zresztą nic się przecież takiego nie stało...

Przebieg zajścia opisuje następnie wezwany na rozprawę naoczny świadek, Józef P. Jego relacje w całości pokrywają się z treścią wniosku, skierowanego do kolegium. Chmiel — na swoją obronę przedkłada tylko zaświadczenie lekarskie o poważnej chorobie. Czy może go to usprawiedliwiać? Kolegium, po naradzie wydaje orzeczenie, uznając Mariana Chmiela winnym za rzucanego mu czynu i wymierza karę grzywny w wysokości 1500 zł z zamianą, w razie niemożności uiszczenia, na 60 dni aresztu. Ponadto musi zapłacić 50 zł tytułem kosztów postępowania administracyjnego. Orzeczenie sta się się prawomocne po upływie 7 dni. W tym czasie przysługuje obwinionemu prawo odwołania się do Kolegium przy Prezydium WRN.

Sprawa Chmiela zakończona. Teraz, kolejno, przed obliczem Kolegium stają inni: Jan S. z Rzeszowa, który po pijanemu awanturował się w rejonie dworca PKP, Roman Z., który będąc w stanie nietrzeźwym awanturował się nocą z funkcjonariuszami MO, odmawiając im okazania dowodu osobistego, Zdzisław G., który zataczał się w stanie nietrzeźwym po jezdni na ul. Dąbrowskiego i omal że nie spowodował tragicznego wypadku samochodu, Mieczysław W., który w barze samoobsługowym przy ul. Kościuszki zaczął innych klientów po pijanemu i obzuczając ich wulgarnymi wyzwiskami.

Spośród 10 osób, które w tym dniu stanęły przed Kolegium, tylko jeden Jan S. przyznał się do winy, wyraził szczerą skruchę i przyrzekł solennie, że nigdy więcej mu się to już nie zdarzy. Inni — najczęściej niczego, nie pamiętają lub wręcz zaprzeczają jakoby coś podobnego miało miejsce. Wszyscy jednak — widać to bardzo wyraźnie, wstydzą się nawet samego faktu, że znaleźli się przed obliczem Kolegium.

Chłonkowie Kolegium wszechstronnie analizują każdą sprawę i wydają orzeczenia, karając najczęściej surową grzywną w kwocie od 500—1500 zł. To pomaga. Czasem wydają też orzeczenia uniewinniające, zwłaszcza wtedy, gdy istnieją jakieś wątpliwości co do osoby sprawcy lub brak jest konkretnych dowodów winy. Faktem jednak jest, że ludzie nie lubią tu przychodzić. Jak twierdzi kierownik działu spraw wewnętrznych Prez. MRN tow. Lentynski — recydywistów można w Rzeszowie policzyć niemal na palcach. Niestety, jest wśród nich kilka kobiet, notorycznych alkoholiczek i awanturnic.

Sprawy kierowanych do Kolegium jest jeszcze dość sporo. Np. w ubiegłym roku było ich łącznie 2.200. Kolegium ma więc niemało pracy, tygodniowo rozpatruje od 60—70 spraw. Jest też jeszcze dużo kłopotów ze ściąganiem należonych grzywn. W sumie jednak ściągalskość dochodzi już do 80 procent.

Najważniejsze w całej pracy Kolegium jest jednak to, że ludzie wezwani tu jako obwinieni, przeżywają całą sprawę tak mocno jak w sądzie, wstydzą się i... denerwują w barwie przed surową karą grzywny lub aresztu. Najczęściej też nie popadają już nigdy więcej w kolizję z prawem.

J. CHODZINSKI

## Obiektywem przez świat



GHANA Fragment portu w Akrze.

## Wilki na przedmieściu Przemysła

Choć tegoroczna zima nie jest ostra, mimo to dobrane zostały dokuczyć wilczej rodzinie, skoro w ubiegły czwartek, w nocy podeszła ona aż pod zabudowania znajdujące się w Przemysłu przy ul. Kochanowskiego, tuż obok lipowickiego lasu.

Nie do przyjemnych należał widok czterech skradających się wilków — mówili następnie mieszkańcy tej dzielnicy obywateli D. i B. Tych, którzy powątpiewali w prawdziwość tego — przekonały pozostawione przez drapieżników ślady na śniegu.

## KONKURS filatelistyczny dla młodzieży

Młodzi filateliści słuchajcie Magazynu Rzeszowskiego w Radiu Rzeszowskim w dniach 17. II, 24. II. i 3. III. 1962 r. Audycja ta zapozna Was z warunkami wielkiego Konkursu Filatelistycznego. Czekają na Was cenne nagrody.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

12 CIESLI wysoko kwalifikowanych oraz 70 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, w wieku od pełnych 18 lat, do prostych robót budowlanych — zatrudnimy. Na miejscu bezpłatne hotele pracownicze i możliwość korzystania ze stołówki. Zgłaszać się należy pod adresem: ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 2 „KOKSOWNIA” NOWA HUTA — KOMBINAT. Dojazd z Ronda tramwajem nr 5, wysiadać na przedostatnim przystanku. Zgłaszający winni posiadać dowód osobisty z wymeldowaniem na pobyt okresowy do Nowej Huty oraz zwolnienie z poprzedniego miejsca pracy lub zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej o pozostawaniu bez pracy. K-245/2

MURARZY, ZDUNÓW, STOLARZY, BLACHARZY, CIEŚLI, LASTRIKARZY, SPAWACZY oraz TECHNIKA BUDOWLANEGO zatrudni natychmiast SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-BUDOWLANA W PRZEMYSŁU UL. 1 MAJA 6, tel. 20—19 lub 497. K-231/2

MECZYZN: MAGISTRA CHEMII lub INŻYNIERA CHEMII, MAGISTRA FIZYKI oraz INŻYNIERA SANITARNEGO zatrudni natychmiast WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W RZESZOWIE, nr telefonu 28-27, 28-28. Warunki pracy i płacy do omówienia w referacie kadr. Mieszkań się nie zapewniam. K-234/3

DYREKCJA MAZOWIECKICH ZAKŁADÓW RAFINERYJNYCH I PETROCHEMICZNYCH w budowie w PŁOCKU zatrudni natychmiast:

- MAGISTRA INŻYNIERA lub INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami, na stanowisku głównego inżyniera budowy. Wymagana długoletnia praktyka przy budowie zakładów przemysłowych, na samodzielnych stanowiskach kierowniczych,
  - MAGISTRÓW INŻYNIERÓW lub INŻYNIERÓW o specjalności inżyniera sanitarna, na stanowiskach inspektorów nadzoru,
  - MAGISTRA INŻYNIERA lub INŻYNIERA KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ, na stanowisku kierownika Działu Transportu Kolejowego. Wymagana praktyka w eksploatacji dużej bocznicy towarowej.
- Mieszkania rodzinne zapewniamy. Oferty (podanie, życiorys i kwestionariusz osobowy) kierować należy pod adresem Dyrekcji Płock — Biała. K-246/1

INŻYNIERA branży metalowej na stanowisko kier. Zakładu Ślusarsko-Mechanicznego i Ociełwni Żeliwa — przyjmie do pracy natychmiast DYREKCJA PRZEMYSŁOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TERENOWEGO W PRZEMYSŁU UL. 3 MAJA nr 11. Wymagane wykształcenie wyższe i trzy lata praktyki w danej specjalności. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godz. od 7 do 15. K-242/1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOGICZNE I EKSPLOATACJI SUROWCÓW MINERALNYCH W RZESZOWIE UL. HOFFMANOWEJ 5 tel. 47-26 zatrudni natychmiast pracowników z następującymi kwalifikacjami:

- mgr inż. lub inż. GEODETÓW
- mgr inż. lub inż. HYDROGEOLOGÓW
- mgr inż. lub inż. GEOLOGÓW
- mgr inż. lub inż. GEOMORFOLOGÓW
- mgr inż. lub inż. GÓRNIKÓW
- mgr inż. lub inż. CHEMIKÓW
- mgr inż. lub inż. CERAMIKÓW
- mgr inż. lub inż. WIERTNIKÓW
- mgr inż. lub inż. ELEKTRYKÓW
- TECHNIKÓW GEODETÓW
- TECHNIKÓW GEOLOGÓW
- TECHNIKÓW WIERTNIKÓW
- TECHNIKÓW KRESLARZY
- TECHNIKÓW GEOTECHNIKÓW
- TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW

Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w Przedsiębiorstwach Geologicznych podległych Centralnemu Urzędowi Geologii. K-241/1

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

DOMEK jednorodzinny z ogrodem w Mielcu — sprzedam. Wła domość: Martyniak, Mielec, Kościuski 17. K-243/1

OKAZJA! Motocykl „Jawa” 350 na dziewiętnastkach — sprzedam. Tarnobrzeg, Mickiewicza 22. G-166/1

SPRZEDAM samochód „Skoda-Spartak”. Lublin, tel. 67-97, od godz. 15. K-244/1

### ZGUBY

KURAS Zdzisław zgubił świadectwo ukończenia Gimnazjum Mechanicznego wydane przez Ośrodek Szkolenia Zawodowego Wrocław — Psie Pole. Pg-181/1

KŁOSOWSKI Stanisław zgubił książeczkę ubezpieczeniową rodziną wydaną przez PP Kopalnictwo Naftowe Krosno Zakład Eksploatacji — Sanok. Pg-180/1

BIENIASZ Władysław zgubił tablicę rejestracyjną motocykla RF 5864 wydaną przez Prez. PRN — Rzeszów. Pg-179/1

### PRACA

POMOC domowa — potrzebna. Rzeszów, ul. Anieli Krzywoń 9/34. G-165/1

### RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, pozna Cie BIURO MATRYMONIALNE „SYRENKA”, Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informację. K-211/8

GARBUJE, farbuję wszystkie skóry futrzane. Zygrud Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). K-240/3

## AUTOMOBILISTO!

Czy nabyłeś już nalepkę na Twój pojazd

ulatwiająca dojazd do Zakopanego w czasie FIS

i gwarantującą miejsce na strzeżonych parkingach „MOTOZBYTU” w Zakopanem

A więc nie zwlekaj

i skorzystaj z rozpoczętej przez Zarząd Okręgowy PZMot. w Rzeszowie, ul. Zofii Chrzanowskiej 14, tel. 36-51 przedsprzedaży nalepek i bonów na parkowanie

### CENY:

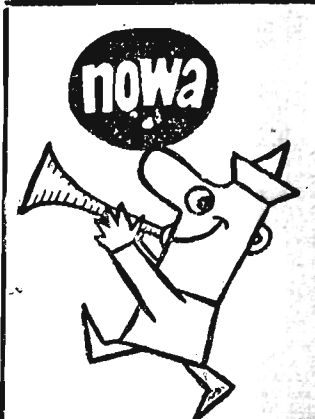
nalepki — 10 zł, parkowanie — autobus 70 zł (doba), samochód osobowy 35 zł (doba).

K-247/5

Nic dziwnego że Fortuna o Tobie nie pamięta skoro zapomniłeś kupić los

Krajowej Loterii Pieniężnej

K-238/1



KARUZELA

K-239/1



Wtorek

6

lutego 1962 r.

ODCZYTY

Esperanto w kraju i za granicą... Nowak - WDK sala nr 30 II p. - godz. 18

WYSTAWY

Zabytkowe kafle województwa rzeszowskiego... - wystawa czynna od godz. 10-18

IMPREZY

KLUB ZMS 'Iskra'... Wczoraj spotkanie z uczestnikami walk I Armii WP

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) - Młodzieńcza miłość... GOPLANA (Staromieście) - Zdzuski... MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Wojna i pokój... PRZODOWNIK (ul. Patrowskiego) - Złodziej z Bagdadu... SWIT (ul. Langiewicza) - Nafta... WDK (ul. Okrzei) - Ruda Julka... Zestaw filmów oświatowych... ZORZA (ul. 3 Maja) - Burza nad stepem... UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I Program dnia: 5.40, 15.06. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00. 9.00 Dla kl. IV 'Fortel generała Saffana'... 11.00 Rajską wyspą Cejlon... 11.50 Wiosna tańcy i śpiewa... 12.30 Radio-reklama... 13.00 Aud. dla dzieci starszych... 14.30 Radiostacja harcerska... 15.10 Dla rodziców... 16.05 Książki... 16.35 Koncert... 17.05 Z życia Związku... 18.10 Radiostacja... 18.30 Skrzynka... 18.40 Publicystyka... 18.50 Radiowy kurs... 20.30 Teatr Polskiego Radia

PROGRAM II Program dnia: 6.43 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 21.00 23.50 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego... 9.00 Gra Polska Kapela... 12.15 Na muzycznym ekranie... 13.45 Bieżąca sztafeta... 17.20 Radio-reklama... 18.45 Gra Zespół A. Kurylewicz... ROZGŁOSNIENIA RZESZOWSKA PR 11.45 Audycja dla wsi... 16.30 Audycja aktualna... 16.40 Z tematyki ekonomicznej... 18.50 Wiadomości ziemniarskie

# Zapowiedź zmian w rzeszowskim handlu

Pod koniec ubiegłego tygodnia Prezydium MRN zorganizowało naradę poświęconą całkowicie godzinom pracy sklepów, systemowi dostaw towarów i remanentom. Szczególnie wszechstronnie przedyskutowano podczas rady problemy organizacji sprzedaży w rzeszowskim handlu, zarówno od strony interesów i potrzeb mieszkańców wojewódzkiego miasta, jak również interesów przedsiębiorstw oraz pracowników handlu.

Interesy te, jak wykazała dyskusja, nie zawsze są zbieżne. O ile przedsiębiorstwa handlowe godzą się (aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami) na zmianę godzin otwarcia sklepów, o tyle związki zawodowe zgłosiły mocny sprzeciw, co do wielu punktów proponowanej reorganizacji.

Ogólne tendencje zmian mają na celu: ujednoczenie systemu sprzedaży w całym mieście, wyeliminowanie „kratek” pracy sklepów oraz „przemieszczenie” największego ruchu handlowego na godzinę popołudniową. Zgodnie z tymi tendencjami kierownictwo Prezydium MRN zapropo nowało, aby wszystkie sklepy z artykułami przemysłowymi, niezależnie od dni targowych, otwierać w godzinach od 11-19. Również sklepy spożywcze, z uwagi na słaby napływ klientów w godzinach od 10-12, miałyby pracować w porze popołudniowej (z przerwami na obiad) w godzinach przedpołudniowych. W stosunku do tych propozycji dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych wysunęli sporo uwag. Rzeszowski handel zatrudnia prawie same kobiety, a wiele spośród nich mieszka poza miastem. Ponadto utrata kontaktów z większym klientem w godzinach przedpołudniowych mogłaby się odbić niekorzystnie na wysokości obrotów. W związku z tym przedstawili inne projekty, jak np. te, żeby sklepy przemysłowe otwierać w godzinach 8-12 i 15-19 albo od 9-19 (z przerwami na obiad) lub od 10-18 (bez przerwy).

Kiedy głos zabrał przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdz. okazało się, że wiele z tych propozycji, a szczególnie projektów Prezydium MRN, nie da się łatwo wprowadzić w życie. W intencji związków zawodowych leży całkowita likwidacja przerw, ścisłe przestrzeganie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, wyeliminowanie godzin nadliczbowych oraz nieprzedłużanie pracy w porze wieczornej.

Po zapoznaniu się z tymi opiniami przystąpiła do pracy komisja złożona z kierownika Wydziału Handlu Prezydium MRN, przedstawiciela Z Zw i redakcji „Nowin Rzeszow-

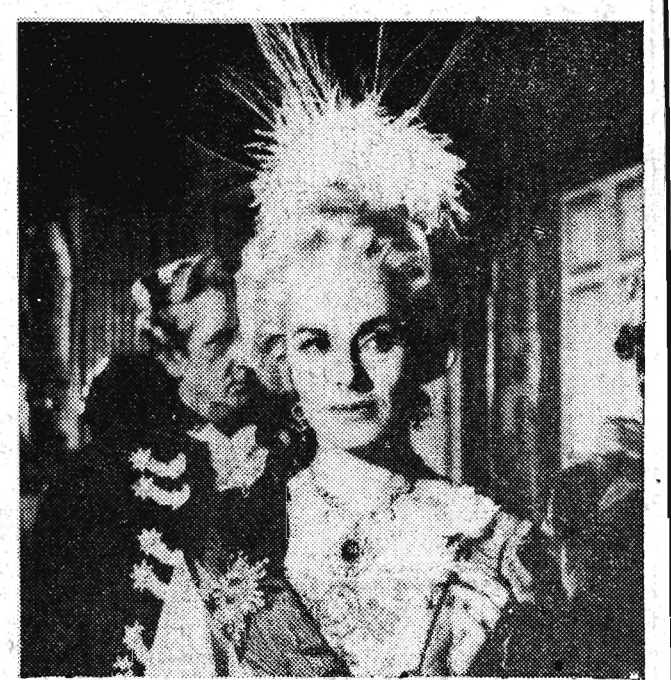
skich”. Komisja ta przygotowała nowe propozycje, które mają być przedyskutowane przez Prezydium MRN i ewentualnie zatwierdzone. Projekty tej komisji są następujące:

Sklepy z artykułami przemysłowymi w całym mieście we wszystkie dni tygodnia otwierać od 10-18 (bez przerw) z wyjątkiem sklepów przy głównym ciągu handlowym (Grunwaldzka, Kościuszki, 3 Maja, Dąbrowskiego i Obrońców Stalingradu), które będą czynne od 11-19. Dużym plusem jest tu przynajmniej likwidacja różnorodnych „kratek” z okazji dni targowych, przerw obiadowych, sobót itd.

W sklepach spożywczych nie było w zasadzie potrzeby wprowadzania wielu zmian. Ciekawe są tylko propozycje odnośnie czasu pracy sklepów mięsnych. Będą one otwarte: w zimie od 11-19 (z jednoosobową obsługą) i od 7-19 (wieloosobowe) oraz w lecie: odpowiednio od 6-13 i od 6-18. Innowacja ta uwzględniła czas dostaw mięsa do sklepów. Obecnie dostawy trwają tylko w godzinach popołudniowych, co w praktyce oznacza zamknięcie drzwi sklepów z powodu odbioru towarów, a także sprzedaż mięsa dopiero na drugi dzień rano przy napływie do Rzeszowa mieszkańców wsi.

Mleczarnie czynne będą od 6-10 i od 15-18. W niedzielę od 7-10 i we wtorek tylko od godz. 6-11 (ze względu na rekompensatę godzin pracy w niedzielę). Piekarnie: od 6-20 lub 21. Ogólnospożywcze dyżurujące bez zmian: tzn. od 7-21 lub 22; ogólnospożywcze wieloosobowe od 8-18, bez przerw obiadowych, a sklepy peryferyjne od 10-18 lub po porozumieniu się z załogą sklepu od 8-13 i od 15-18.

I to byłoby wszystko. Niestety, nie było możliwe uniknąć przerw i „kratek”. Te propozycje zawierają kompromis stanowisk mieszkańców Rzeszowa, przedsiębiorstw handlowych oraz pracowników handlu. Ciekawym jest, jak ustosunkują się do tych zmian, na razie tylko proponowanych, mieszkańcy Rzeszowa. Chcemy poznać ich opinie i dlatego czekamy na listy w tej sprawie. (GH)



Dużym powodzeniem cieszy się wyświetlany ostatnio w kinie „Zorza” film koprodukcji włosko-francusko-jugosłowiańskiej „Burza nad stepem” zrealizowany na podstawie powiadań A. Puszkina „Córka kapitana” i „Pugaczow”. Słynny bunt Pugaczowa oraz dzieje romantycznej miłości oficera do pięknej Maszy — oto treść tego pasjonującego obrazu, którego akcja rozgrywa się w Rosji carskiej w drugiej połowie XVIII wieku. Obsada filmu składa się z międzynarodowej czołówki aktorów... Włoszka Silvana Mangano, Amerykanin Van Heflin, Szwedka Vivece Lindfors i inni. Reżyseria Alberto Lattuada.

## Telefon 43-58

TO SIĘ CHWALI... Redaktorze, nieszczęścia nie chodzą po lesie. Trafny i do mnie... zepsuł się adapter. Na szczęście speców od radiotechniki u nas nie brakuje. Połączyłem się więc szybko z nowym salonem radiowym przy ul. 3 Maja i zamówiłem domową wizytę do naprawy mojego adaptera. Było to 26 stycznia. Umówiliśmy się na następną noc. Ale jeszcze tego samego dnia wieczorem odezwał się telefon. — Ja z salonu radiowego — usłyszałem w słuchawce. Jestem właśnie w tej dzielnicy i jeśli do pana nie przeszkadza, mógłbym już dzisiaj załatwić te „adapterowe bolączki”. Po chwili młody, uprzejmy człowiek zjawił się rzeczywiście w moim mieszkaniu. Szybko usunął usterki grającej skrzynki. Z wirującą płytą popłynęła muzyka. To się chwali. Dlatego też proszę, redaktorze, przekazać sympatycznej załodze radiowego salonu podziękowania od ob. L. z ul. Obrońców Stalingradu... A może inne placówki usługowe wezmą wzór?

## KIEDY BĘDĄ?

Od pewnego czasu zaopatrzenie rzeszowskich sklepów elektrycznych nie wygląda najlepiej. Bardzo często np. brakuje takich drobiazgów, jak kontakty ścienne i inne detale z tej branży. Ale najgorzej chyba wygląda sprawa z wkładkami topikowymi zwanymi też bezpiecznikami. Już chyba od pół roku nie pokazały się w naszych sklepach. Podobne pretensje do handlowców mają posiadacze popularnych długopisów. Praktyczne to „narzędzia”, aczkolwiek piszą długo, nie są jednak wieczne i wymagają wymiany wkładek. Cóż z tego, kiedy rzeszowskie sklepy, z przyczyn bliżej nie znanych, nie dysponują takim towarem. Czas chyba najwyższy uzupełnić te braki.

## RÓZNE SAM-Y

Jak się okazuje SAM — SAM-owi nierówny, chociaż firmuje ich szyld tego samego przedsiębiorstwa handlowego. Weźmy chociażby dwa sklepy samoobsługowe przy ul. Grunwaldzkiej i M. Buczka. Różnica, jak nie wierząc, a jednak, jest przyjemnością (miła obsługa, porządek), drugi klient omijała z daleka... bo wszystko tu nie tak, jak trzeba. Towary w nieładzie, grube postronki, oddzielają kupujących od regałów z produktami, a obsługa traktuje nabywców, jak zwykłych natrętów. Nie ładnie i nie po handlowemu.

## GDZIE KUPIĆ FARTUSZEK?

Po mieście krąży furgonetka, bodajże MHD, z psim reklamą „Kuraj suknie”. Otóż to, wszystkie sklepy uspołecznione oferują nam wprowadzone różnorodną konfekcję od sukien do piaseczki, lecz fartuszek, tak niezbędnego w gospodarstwie domowym nigdy jeszcze nie spotkałam! Rozgoryczony głos pani domu, przeczynam gospodyni, nie jest odosobniony. Wszystkie panie, pragnące schludnie wyglądać i w domu — przy codziennych porządkach, czy gotowaniu obiadu — bezskutecznie dopytują się o takie fartuszki. — A przecież kreton jest niedrogi i życie nieskomplikowane, dlaczego więc w spółdzielczości pracy o tym nie pomyślano? Wypadło tak, że po ten „fartuszek” trzeba chodzić na ciuchy i przepłacać! Niechże handel pomyśli także o tych potrzebach.

## KŁOPOT HANECZKI!

Chodzę do szkoły podstawowej i zarazem do Szkoły Muzycznej w naszym mieście. Noszę na rękawie fartuszkę i piaseczka tarcze szkolne, jak przystało na uczennicę. Kłopot w tym, iż chciałabym także nosić jakiś znak ze Szkoły Muzycznej. Do stałam wprowadzić... ale tarcze i to w tym samym nieskładnym kolorze. Przecież nie wypadną przypinać dwie tarcze na fartuszkę! A tak chciałabym wykręcić się przed koleżankami, że posiadałam obowiązkowo z dwóch szkół. Zaapelujcie do dyrekcji Szkoły Muzycznej, aby wydali swoim uczniom jakieś ładne znaczki z harzą, tylko nie tarcze. Będę mogła wówczas nosić dwa emblematy. Niby drobna sprawa, ale jednak dla Haneczki, jej koleżanek i kolegów po zaminowaniach muzycznych — nie tak bardzo błaża. Można by przychylić się do ich prośby.



## Niepokojąca statystyka

Jak wykazuje statystyka Komendy Powiatowej MO, w ubr. ujawniono w powiecie rzeszowskim 896 różnego rodzaju przestępstw. Najwięcej,

## ABC motoryzacji

Z ceną inicjatywą wystąpił niedawno Powiatowy Inspektorat Ruchu Drogowego przy KP MO w Rzeszowie. Wspólnie z uczniami V klasy Technikum Samochodowego zapoznano młodzież dziewczęciu szkół podstawowych i ogólnokształcących z przepisami ruchu drogowego. W tym miesiącu ze znakami drogowymi oraz sposobem zachowania się na jezdniach zostaną zapoznani uczniowie szkół powiatów rzeszowskiego, strzykowskiego, niżańskiego i przeworskiego. Te dodatkowe zajęcia wzbudziły duże zainteresowanie wśród młodzieży. Nic dziwnego. Obecnie motoryzacją zajmują się nawet „maluchy”. Zanim jednak wsiądą za kierownicę własnego „motoru”, na kursie dowiedzą się, w jaki sposób należy przechodzić przez jezdnię, aby wrócić cało ze szkoły do domu. (wb)

## Cztery koła TSS w Tyczynie

W Tyczynie powołano został niedawno Miejski Zarząd Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Zarząd, w skład którego weszli miejscowi działacze, rozwinął dość szeroko działalność. W tej chwili pracują już w Tyczynie 4 koła TSS.

## Najbliższe plany

Janina Panek — studentka ostatniego roku Studium Nauczycielskiego w tej właśnie szkole (nr 7) rozpoczęła swój życiowy start. W czasie ostatnich zimowych praktyk wróciła tu już w innej roli. W klasie Vb lekcja rysunków. Nauczycielka p. Maria Brydak wprowadza przysłą adeptkę nauczycielskiego fachu w tajniki trudnego zawodu. Tekst i foto M. Kopeć

## 5 tys. izb mieszkalnych

W ciągu ubiegłych dwóch lat oddano do użytku mieszkań naszego miasta 1.230 izb mieszkalnych z budownictwa MRN, 1400 z budownictwa spółdzielczego i zakładowego oraz 940 z budownictwa indywidualnego.

Najbliższe dwa lata tj. 1962/63 będą dla Rzeszowa jeszcze bardziej korzystne. Ogółem miastu naszemu przybędzie w tym czasie blisko 5 tys. izb mieszkalnych.

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057; redakcja naczelna 4773, zastępca redaktora naczelnego 4618, redakcja nocna 3017, administracja 4656, dział inf. 4354, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2780, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 433, Tar-nobrzeg, ul. i Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 8-8-443 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów K-2-184